[redacted]

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 14.000, z odnosz. do domu M. 15.000. Zamiejsc. M. 15.000. Zagranicą M. 25.000

Nr. 77. — Rok VI. Kraków, poniedziałek 16 kwietnia 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Gmach, w którym rozstrzygną się losy Jugosławji.



Gmach jugosłowiańskiej skupszczyny (Sejm jugosłowiański), w którym dnia 16 bm. zbiorą się nowowybrani posłowie, by zadecydować ostatecznie czy Jugosławja ma zachować obecny ustrój, czy też przekształcić się w państwo federacyjne. (Patrz artykuł wewnątrz numeru pt. „Krytyczna chwila w dziejach Jugosławji“).

Państwowy kredyt budowlany będzie powiększony.

Kredyt przeznaczony tylko na budowle w obrębie miast. — Jak należy wnosić podania.

Warszawa (AW).

Wobec dużych utrudnień w uzyskiwaniu kredytu bankowego na **wykończenie rozpoczętych domów, remont domów niezamieszkanych, wreszcie na budowę nowych domów,** Ministerjum Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Robót Publicznych i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych postanowiło przyjść z pomocą finansową wymienionym kategorjom przedsiębiorstw. W tym celu Skarb Państwa przekazał kilku instytucjom finansowym sumę 20 miljardów marek, a to: Bankowi Budowlanemu i Bankowi Komunalnemu w Warszawie, **Zakładowi Kredytowemu dla miast Małopolski we Lwowie i filji jego w Krakowie,** oraz Bankowi Komunalnemu Kas Oszczędności w Poznaniu. Pożyczki udzielane są **tylko na budowle położone w obrębie miast.** Podania o pożyczki należy wnosić bezpośrednio w byłym zaborze austrjackim: **w województwie krakowskiem,** do oddziału Zakładu Kredytowego dla miast Małopolski w Krakowie, **w województwach: lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem,** do oddziału lwowskiego powyższego Zakładu. Pożyczki udzielane są w formie **kredytu budowlanego krótkoterminowego.** Akcja w tym kierunku jest już w pełnym toku, a kredyty są rozdzielone przez poszczególne banki. To, co zrobiono dotychczas, uważa Ministerjum Robót Publicznych za początek akcji, a jednocześnie wystąpiło do Ministerjum Skarbu z wnioskiem o **wydatne zwiększenie kredytów.**

Prof. Emil Bourgeois w Polsce.

(Od własnego korespondenta „Gońca Krak.“).

Paryż, 10 kwietnia.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę czytelników **polskich** na ważny wypadek w sferze stosunków intelektualnych francusko-polskich: **dnia 14 b. m. przybywa do Polski na dwumiesięczny niemal pobyt prof. Emil Bourgeois.** Aby opinja polska mogła zdać sobie sprawę z wagi tej misji, należy jej powiedzieć, kim jest prof. Bourgeois. poco jedzie do Polski i jakie mogą być ewentualne skutki tej podróży.

Prof. Emil Bourgeois urodził się w Paryżu w roku 1857, co mu nie przeszkadza wcale być czerstwym i pełnym życia starcem. Jest on członkiem „Institut de France“, profesorem historji nowożytnej i współczesnej w Sorbonie. oraz w Wyższej Szkole Nauk Politycznych w Paryżu. Po Albercie Sorel'u i Vandal'u. on to wykształcił historycznie całe generacje dyplomatów, polityków i publicystów. zarówno francuskich, jak i obcych. Niżej podpisany miał również zaszczyt być jego słuchaczem.

Prof. Bourgeois jest spadkobiercą szkoły historycznej Fustel-de-Coulanges'a, Monod'a i Lavisse'a, która w połowie minionego stulecia powróciła do krytycznego i sumiennego badania dokumentów, nawiązując tym sposobem do tradycji francuskich XVIII-go wieku, tradycji poprzedzających erudycję germańską, jaka zaczęła się panoszyć w wieku następnym, nawet we Francji. Jest prof. Bourgeois autorem licznych prac historycznych, a przytem nikt tak jak on się nie zna na sztuce XVIII-go wieku i na sztuce napoleońskiej. Jego „Manuel historique de la politique etrangere“ jest od lat trzydziestu podręcznikiem klasycznym.

Pozatem od roku 1880 jest prof. Bourgeois szampionem odrodzenia uniwersyteckiego we Francji, a jako członek wyższej Rady Oświecenia Publicznego (Conseil Superieur d'Instruction Publique) wywiera w tym kierunku wpływ poważny i **w Polsce może tu** oddać wielkie **usługi.**

Albowiem jest prof. Bourgeois naszym starym **przyjacielem.** W swych wykładach, zarówno w Sorbonie, jak i w Szkole Nauk Politycznych jeszcze przed wojną wykazywał swym słuchaczom, że jeśli Rewolucja Francuska się udała i mogła swe ideały w życie wprowadzić, jeśli w roku 1792 możliwe były Valmy i Jemappes, jeśli Prusy i Austrja nie zgniotły wówczas Francji, to dlatego, że zajęte były rozbiorami Polski i musiały tam także posłać liczne wojska. Podczas wojny i po wojnie stał się prof. Bourgeois czynnym bardzo **orędownikiem naszych interesów.** Jest członkiem zarządu T-wa „France-Pologne“ i przewodniczącym jego komisji wydawniczej, która ma na celu **zapoznawanie Francji z klasykami polskimi** i która już wydała „Pamiętniki Paska“. W okresie walki dyplomatycznej o Śląsk Górny, prof. Bourgeois zebrał i opracował cenny bardzo w tym przedmiocie materjał, który przesłany został przez T-wo „France-Pologne“ sekretarjatowi Ligi Narodów.

Celem podróży prof. Bourgeois jest poznać Polskę, a zarazem wygłosić szereg wykładów o początkach wojny europejskiej.

Wogóle podczas całego pobytu prof. Bourgeois'a należałoby może mniej go „napychać“ obfitą i zresztą smaczną polską kuchnią, a **większy nacisk położyć na zapoznanie go z naszem życiem rodzinnem,** aby zrozumiał jak dużą rolę ognisko domowe odegrało w naszem życiu narodowem czasu rozbiorów; należałoby też pamiętać, że gościmy historyka, a więc **trzebaby go zapoznać z polską dawnością,** należałoby nakoniec zapoznać go z naszemi tradycjami, oraz **pokazać mu może obyczaje i nasze życie wiejskie.** Jeśli pozwalam sobie na te suggestje, to dlatego, że towarzysząc w roku zeszłym objazdowi misji ekonomicznej francuskiej po Polsce widziałem, jak się w Polsce cudzoziemców przyjmuje.

Skutki podróży prof. Bourgeois'a mogą być **bardzo poważne.** Dobrze będzie, jeśli Polacy którym go przyjmować wypadnie, będą o tych możliwościach poinformowani, ale nie należałoby tego tematu specjalnie w rozmowach z naszym gościem poruszać: **niech sam obserwuje i niech sam na podstawie faktów i** swych **własnych spostrzeżeń wyrabia sobie sądy.**

Młodzież francuska w szkołach średnich i wyższych uczy się historji z podręczników Mallet'a, Seignobos'a, Aulard'a i innych autorów.

Otóż o Polsce z tych podręczników dowiaduje się bardzo mało, a to, czego się dowiaduje jest prawie zawsze wypaczone i niesprawiedliwe. Trzebaby te podręczniki uzupełnić, względnie poprawić. Nie może się to odbyć bez interwencji Wyższej Rady Oświecenia Publicznego przy Ministerstwie Oświaty. Otóż wybitnym członkiem tej Rady jest właśnie profesor Bourgeois. Zrozumiemy z tego łatwo, jak dobroczynny być może jego wpływ na sprawę uzupełnienia podręczników.

Jest to prawdziwa praca od podstaw, o ile chodzi o zaznajomienie Francuzów z Polską. O pracy tej pamięta T-wo „France Pologne“, które podróż do Polski prof. Bourgeois'a zorganizowało. Jeśli główne masy publiczności francuskiej wiedzą o Polsce mało, to dzieje się to przedewszystkiem dzięki owej luce, jaka pod względem Polski istnieje we francuskiem nauczaniu. Pomyślmy jak wielkie mogą być konsekwencje wypełnienia tej luki, a zrozumiemy łatwo doniosłość podróży prof. Bourgeois'a do Polski.

Kazimierz Smogorzewski.

Życie parlamentarne

Funkcje nowego ministra reform rolnych. — Obrady w klubie „Piasta. — Wesoły wywiad.

W projekcie, wniesionym do Sejmu w sprawie ustanowienia ministra reform rolnych znajduje się następujący wykaz czynności nowego ministra: Przygotowywanie czynności, związanych z przebudową dawnego ustroju rolnego, a regulowaniem nowego, wykonywanie odnośnych ustaw, likwidacja prac w byłych państwowych bankach agrarnych. Minister reform rolnych będzie zarazem prezesem Głównej Komisji Ziemskiej.

*

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu głównego i prezydjum klubu sejmowego Piasta, na którym Witos i Kiernik zdawali sprawę z układów krakowskich z prawicą, poczem wywiązała się ożywiona dyskusja. Przebieg obrad trzymany jest w ścisłej tajemnicy. Narady krakowskie precyzować mają następujące wytyczne w sprawie reformy rolnej: rocznie podlega parcelacji 400.000 morgów ziemi państwowej lub prywatnej, przyczem ma być zachowana znana z czasów prezesury Kiernika w Głównym Urzędzie Ziemskim, kolejność oraz utrzymane maksima nietykalne majątków ziemskich przewidziano w ustawie z 15 lipca 1920 roku. Również porozumiano się co do zasady progresji w podatku gruntowym, skutkiem czego wczoraj w komisji skarbowej przedstawiciele prawicy i Piasta głosowali jednakowo.

*

Zdenerwowana rokowaniami prawicy z centrum, lewica, pragnęłaby jak najrychlej dowiedzieć się czegoś pewnego, aby — jeśli się uda — bodaj odwlec tę chwilę upadku bezrządu. Toteż urządza, gdzie może, wywiady — nie zawsze pomyślne.

W kuloarach sejmowych opowiadają, że jeden z lewicowych dziennikarzy, chcąc zaczerpnąć wiadomości u źródła, zwrócił się z prośbą o informacje do posła Witosa.

Między dziennikarzem a p. Witosem wywiązał się taki lakoniczny dialog:

— Jak daleko doszły układy „Piastowców“ z prawicą?

— Nie mierzyłem.

— Ale mniej więcej?

— Ani mniej, ani więcej.

— A jaka jest obecnie faza rokowań?

— Taka, jak przedtem.

— Więc Panowie czekacie, czy się obszarnicy zgodzą na większą reformę rolną?

— My właściwie na nic nie czekamy.

— Czy panowie mają nadzieję dobicia targu?

— Nadzieja jest matką głupich — zakończył wywiad p. Witos.

Wyrok w sprawie Skrudlika.

Wczoraj po 7 dniowych rozprawach, odbyłych w tej sprawie od początku śledztwa sądowego przy drzwiach zamkniętych, sąd okręgowy, w 8 wydziale karnym, w składzie sędziów, wiceprezesa Gumińskiego, Brandta i Skawińskiego, po wysłuchaniu licznych świadków, ekspertów wojskowych i przemówień przedstawiciela rządu publicznego nadprokuratora Rottinera i obrońców, wydał o godz. 4-tej popołudniu wyrok, skazujący Mieczysława Skrudlika, z art. 636 i 168 kod. kar. (przekroczenie władzy i ukrywanie osoby Gridigera, który popełnił zbrodnię) — na dwa lata więzienia, zamienionego na dom poprawy.

Z zarzutu fałszerstwa (441) i szpiegostwa sąd Skrudlika uniewinnił.

Foch otrzymał tytuł Marszałka Polski.

Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Ministerjum spraw wojskowych i uchwały Rady Ministrów nadał tytuł Marszałka Polski, Fochowi. Gen. Sosnkowski przy przejeździe granicy polsko-czeskiej wręczy Fochowi dekret nominacyjny. Podczas pobytu w Warszawie Prezydent wręczy Fochowi artystycznie wykonaną buławę marszałkowską. Foch zamieszka podczas pobytu w Warszawie w pałacu królewskim w Łazienkach.

Czerwony Krzyż staje do walki z gangreną

Najważniejszem zadaniem społecznem walka z chorobami wenerycznemi

Warszawa. (AW).

Zjazd Czerwonych Krzyży z Europy Wschodniej zakończył swoje obrady. Zebrani doszli do wniosku, że jednym z najważniejszych zadań organizacji społecznych jest **walka z chorobami wenerycznemi**, które niesłychanie rozprzestrzeniły się po wojnie. Zjazd zarówno w komisjach jak i na plenum obradował nad **opracowaniem sposobu walki z temi chorobami**. W szeregach uchwał zjazd zaleca **szerzenie odpowiedniej propagandy wśród młodzieży, zakładanie związków młodzieży, oraz propagandy hygjeny wśród niezamożnych warstw ludności**. Zjazd oświadczył się również przeciwko reglamentacji nierządu, ponieważ reglamentacja ta wytwarza wśród młodzieży **fałszywe złudzenia bezpieczeństwa**. Dla propagowania tych zasad uchwalono wydawać we wszystkich krajach perjodyczne publikacje, tworzyć zakłady wychowawcze i przesyłać sobie wzajemnie materjał propagandowy. Zjazd uchwalił również program pracy w sprawach najbardziej naglących, jak np. kształcenie personalu pomocniczego, propaganda hygjeny i organizacje czerwonych Krzyży wśród młodzieży.

Będziemy mieli srebrne i złote monety.

Mennica bić będzie srebrne jednozłotówki i złote dziesięciozłotówki.

Warszawa. (AW).

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o projekcie utworzenia w bieżącym roku mennicy polskiej na użytek prywatny, celem wybijania złotych polskich z dostarczanego prywatnie kruszcu, dodać należy, że **zamierzonem jest wybijanie ze srebra monet jednozłotowych, ze złota zaś 10-cio i 20-to złotowych, któreby wagą, wielkością i zawartością czystego złota równały się odpowiednim monetom szwajcarskim.** Obok zamówień prywatnych mennica wybijałaby również **złote polskie z kruszców szlachetnych**, złożonych w ciągu ostatnich lat na Skarb narodowy.

Program przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej na Pomorzu

Gdynia. (PAT).

Odbyło się tu posiedzenie komitetu przyjęcia prezydenta Rzeczypospolitej. W zebraniu wzięli udział oprócz członków komitetu także delegaci Gdańska, Weycherowa i Pucka. Na zebraniu ustalono program przyjęcia. Dnia 29 bm. o godz. 9 nastąpi przyjazd prezydenta do Gdyni. Na dworcu stanie kompanja honorowa bataljonu morskiego, przy drodze do portu szwadron przyboczny prezydenta. Po powitaniu na dworcu, w drodze do portu nastąpią powitania przez delegację Gdyni, delegację ludności polskiej miasta Gdańska, delegację rybacką. O godz. 10 msza św. na brzegu morskim, o godz. 11 poświęcenie łodzi rybackich, poczem przegląd z pokładu kanonierki. O godz. 13 przedstawienie władz i posłuchania na pokładzie statku „Piłsudski“. O godz. 14 obiad. O godz. 16 defilada sokołów. O godz. 17 odjazd do Okrynia, tam zwiedzenie kościoła, poczem odjazd do Pucka. W Pucku o godz. 19 powitanie, przedstawienie zastępców władz cywilnych i wojskowych, na dworcu kompanja honorowa bataljonu morskiego. O godz. 19.30 odpoczynek w starostwie, o godz. 20.30 wieczerza. Dnia 30 bm. o godz. 9 odjazd do Twarzewa, o godz. 10 msza, poczem zwiedzenie kościoła, o godz. 11.30 odjazd do W. Wsi (w razie złej drogi do Chłapowa) i do Żarnowca, tam posłuchania i zwiedzenie kościoła, o godz. 14 odjazd do Wejcherowa, o godz. 16 obiad, o godz. 18 posłuchania, o godz. 19.30 zwiedzenie szkoły głuchoniemych, o godz. 20 odjazd do Warszawy.

Węgiel polski dla Włoch.

Warszawa. (PAT).

Wskutek zajęcia przez Francuzów Zagłębia Ruhry i z obawy przed utratą dostaw węgla z Niemiec, w ostatnich czasach wzrasta we Włoszech coraz bardziej zainteresowanie węglem polskim; interesują się zwłaszcza firmy medjolańskie i genueńskie. Reflektanci pragną importować węgiel wprost do producentów z wykluczeniem jakichkolwiek pośredników. W Medjolanie bawi przedstawiciel Francusko-Polskiego Tow. Węglowego w Katowicach, belg. baron d'Osy, który podobno zakontraktował większe dostawy węgla dla kolei włoskich. Węgiel ten ma on sprowadzać drogą na Niemcy, gdyż fracht przez Czechosłowację i Austrję jest zbyt kosztowny i nie wytrzymuje kalkulacji.

Pogrzeb posła Radziszewskiego.

Warszawa. (PAT).

Wczoraj po nabożeństwie żałobnem odprawionem w kościele św. Krzyża przez ks. biskupa Zdzitowieckiego, nastąpiła eksportacja zwłok śp. posła Radziszewskiego. Za trumną niesioną przez posłów, kroczyła najbliższa rodzina, a za nią szereg posłów z marszałkiem senatu Trąmpczyńskim i marszałkiem sejmu Ratajem na czele.

Sprawa obrotu czekowego między Niemcami a G. Śląskiem.

Katowice. (PAT).

Dnia 22 kwietnia będzie wypowiedziany układ między Polską a Niemcami w przedmiocie obrotu czekowego między polską częścią Górnego Śląska a Niemcami. Wobec tego urzędy pocztowe na terytorjum Górnego Śląska będą przyjmowały wpłaty czekowe do Niemiec i wypłacały czeki niemieckie tylko **do dnia 22 kwietnia włącznie.**

Posiedzenie Rady administracyjnej Międzynarodowego Biura pośrednictwa pracy.

Genewa. (PAT).

Otwartą została 18 sesja Rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. Przewodniczy delegat francuski Artur Fontaine. Na pierwszem posiedzeniu delegat angielski Poulton domagał się wystąpienia rady, z powodu odmowy rządu angielskiego ratyfikowania konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinnym dniu pracy. Poulton powołał się na fakt, że odmowa ta uniemożliwia innym państwom ratyfikowanie tej konwencji, przyczem wskazał na Polskę. Po burzliwej dyskusji, w czasie której delegaci robotnicy zarzucali rządowi angielskiemu niedotrzymanie przyjętych zobowiązań, uchwalono wyłonić specjalną komisję, złożoną z 9 członków i podjąć starania celem skłonienia Anglji do ratyfikowania tej konwencji. Po raz pierwszy bierze udział w radzie kobieta jako przedstawicielka rządu kanadyjskiego, jest to pani Carruter., znana w Literaturze pod pseudonimem miss Violette Markham.

Na drugiem posiedzeniu postanowiono na wniosek delegata rządu indyjskiego ogłosić liste państw, które nie wykonały artykułu 405 traktatu wersalskiego i nie przedstawiły do ratyfikacji władzom kompetentnym w terminie rocznym projektów uchwalonych przez międzynarodową konferencję pracy. W drugim dniu obrad wystąpił z interpelacją sekretarz generalny międzynarodówki amsterdamskiej Quedeges z powodu ogłoszenia przez rząd włoski dekretu o 8-godzinym dniu pracy, niezgodnego z przepisami konwencji waszyngtońskiej. Przy tej sposobności delegaci robotników zarzucali Mussoliniemu, iż prowadzi w gruncie rzeczy antyrobotniczą politykę. Delegat rządu włoskiego Mihelis odparł te zarzuty, poczem dyskusję odroczono do czasu złożenia oficjalnej ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej przez rząd włoski.

Mussolini kawalerem W. Krzyża Legji honorowej.

Z okazji otwarcia wystawy światowej w Medjolanie francuski minister handlu udekorował prezydenta Mussoliniego wielkim krzyżem Legji honorowej.

Nowe pokłady węgla w Anglji.

Między Londynem a Dover odkryto nowe pokłady węgla. Angielscy rzeczoznawcy zaproponowali wysłanie tam 80.000 osadników celem eksploatacji pól węglowych.

Armaty bawarskie dla Węgier.

Na dworcu kolei północnej we Wiedniu wykryto kilka wagonów z bronią pod fałszywą deklaracją. W wagonach tych znaleziono armaty. „Der Tag" twierdzi, że broń ta pochodziła z Bawarji i była przeznaczona dla Węgier.

Strajk kobiet meksykańskich.

Kobiety meksykańskie zostały wezwane do strejku i wstrzymania się od spełnienia obowiązków rodzinnych, jeżeliby ich mężowie przy nastąpić mających wyborach chcieli gwałcić przywileje polityczne kobiet. Apel, wzywający kobiety do zaniechania wykonywania obowiązków rodzinnych, podpisany jest przez przywódcę bolszewików meksykańskich, Herona Proala.

Pomnik na Kosowem Polu.

Zjednoczona i niepodległa Jugosławja postanowiła uczcić pamięć junaków, którzy polegli w ostatnim boju z nawałą turecką na Polu Kosowem. Z inicjatywy III okręgu wojskowego stawiać się ma chram, zwany vidovdańskim, gdyż w dzień św Wita rozegrał się bój nieśmiertelny. Chram dźwignie się wedle projektu genjalnego rzeźbiarza Mesztrovića.

Pałac w Oliwie — siedzibą biskupów gdańskich.

Starożytny pałac w Oliwie, który początkowo, w myśl projektu senatu gdańskiego, miał być przeznaczony na pomieszczenie kawiarni, będzie zamieniony na siedzibę biskupów gdańskich.

Skutki ohydnej zbrodni bolszewickiej.

Cała prasą angielska żąda zerwania stosunków z Sowietami.

Leafield. (PAT).

Cała prasa omawia **protest, wystosowany przez wszystkich dostojników kość. w Anglji** z powodu prześladowania duchownych wszelkich wyznań przez bolszewików.

„Times" pisze: że rząd angielski w odpowiedniej chwili stwierdził, że pomimo całej sympatji narodu angielskiego dla ludu rosyjskiego, nie może tolerować władzy, która prowadzi systematyczną kampanję przeciwko podstawom ustroju społecznego, a w szczególności przeciwko religji. **Rząd angielski winien wystąpić** w sposób zdecydowany przez odwołanie misji angielskiej w Moskwie, czego konsekwencją byłby wyjazd z Londynu misji handlowej rosyjskiej.

„Morning Post" domaga się stanowczo odwołania przedstawiciela Anglji w Moskwie.

„Evening Standard" zauważa, że przedstawiciele wszystkich wyznań chrześcijańskich oraz wyznania mojżeszowego założyli protest przeciwko temu niesłychanemu czynowi bolszewików, czynowi, który jest dowodem szaleństwa i skrajnej nietolerancji.

Francja i Belgja zwiększą presję na opartych Niemców.

Narada ministrów w Paryżu.

Paryż. (PAT).

Wczoraj przybyli do Paryża z Brukseli prezydent ministrów Theunis i minister spraw zagranicznych Jaspar. Udali się oni na Quai d'Orseay celem odbycia konferencji z prezyd. tem ministrów Poincarem. W konferencji wzięli również udział ministrowie Letroquer, Delasteyrie, Maginot i Reibel. Po odbytej naradzie z ministrami belgijskimi ogłoszono komunikat, który głosi między innymi: **Rządy francuski i belgijski zdecydowały się jednomyślnie kontynuować wspólną akcję w Zagłębiu Ruhry do chwili, kiedy Niemcy zdecydują się poczynić bezpośrednie propozycje w sprawie wypłat reparacyjnych.** Na odbytej naradzie rozpatrzono szereg nowych zarządzeń mających zwiększyć **presję na rząd niemiecki,** przyczem presja ta byłaby wywierana tak długo, dopóki okazałoby **się to konieczne.**

Powzięto dalej szereg decyzji celem zwiększenia i przyśpieszenia transportu węgla i koksu, oraz celem udoskonalenia komunikacji kolejowej na terenie okupowanym. W dniu dzisiejszym konferencja zajmować się będzie sprawami dotyczącymi systemu rachunkowości, administracji władz okupacyjnych, sprawą grzywien, **konfiskaty zastawów,** oraz świadczeń w naturze.

Zaoczny wyrok na niemieckich oficerów-rabusiów

za splądrowanie zamku senatora Lubersaca.

Paryż. (AW).

Francuski sąd wojskowy w Amiens, skazał byłego niemieckiego kapitana Imhoffa, który przebywa obecnie jako inżynier w Ludwigshafen, zaocznie **na 20 lat więzienia. Inżynier Imhoff** oskarżony był **o splądrowanie zamku senatora Lubersaca w r. 1918. Podobny wyrok zapadł także przeciw dwom byłym niemieckim oficerom.**

Żydom grozi w Norymberdze „Noc św. Bartłomieja".

Wojsko i policja gotują pogromy.

Monachjum. (AW).

Nacjonaliści rozwijają w dalszym ciągu gorączkową działalność, oraz czynią przygotowania do występów. W swoich pracach spotykają się z wyraźnym poparciem Reichswehry, która użycza im koni, oraz swoich strzelnic. Według rewelacji aresztowanego niemieckiego narodowca, związek nacjonalistów z Reichswehrą i niemiecką policją ma na celu stworzenie jednolitego bloku prawicowego, z którymby można rozpocząć akcję. Między innemi noszą się nacjonaliści z zamiarem pogromów żydowskich, wysuwając plan urządzenia norymberskim żydom „nocy św. Bartłomieja".

Sowiecka amnestja.

Zbiegłym żydom wolno wracać do Rosji.

Poselstwo sowieckie w Warszawie zawiadomiło komitet pomocy żydom reemigrantom, że wskutek prośby komitetu, centralny komitet wykonawczy (WCIK) udzielił amnestji uchodźcom, którzy opuścili Rosję po 12-tym październik nika 1919 roku bez pozwolenia władz sowieckich, a którzy podlegają wysiedlaniu przymusowemu z Polski, na mocy rozporządzenia władz polskich. Komisarjat do spraw zagranicznych ma zwrócić się do rządu polskiego z prośbą o odroczenie terminu wysiedlenia dla pragnących powrócić do Rosji i na Ukrainę.

Do dnia wczorajszego wyjechało z Warszawy przeszło 10.000 obcopoddanych, przeważnie żydów. Znaczna większość wyjeżdża do Argentyny i Brazylji, a około 15% do Palestyny. — Wielu nie mogąc uzyskać wiz, a nie chcąc uniknąć deportacji, wyjeżdża na razie do Gdańska. Dziennie wyjeżdża z Warszawy 1000 do 1.500 osób.

Tępienie duchowieństwa w Rosji.

W Carycynie w sądzie gubernialnym rozpoczął się proces biskupa Nifonta, oskarżonego o ukrywanie kosztowności cerkiewnych. Proces wywołał najwyższe oburzenie wśród miejscowej ludności. Fakt powyższy świadczy, iż sowiety rozpoczęły systematyczne tępienia duchowieństwa.

Tanki-dreadnaughty.

Angielskie ministerjum wojny zamówiło w zakładach „Vickers and Lincoln" **dziesięć olbrzymich tanków, według opracowanego przez tą firmę wzoru.**

Koszty wykonania **takiego tanka-dreadnaught'a, będą wynosiły dziesięć tysięcy funtów sterlingów.** Tank ten zewnętrznie różnić się będzie od dotychczas używanych, tylko o wiele większym rozmiarom. Posiadać będzie natomiast wiele szybkostrzelnych, dalekonośnych **armat małego kalibru.** Poruszać się będzie z **szybkością 40 mil angielskich** na godzinę, oraz posiadać ma aparaty przeciwgazowe, a nawet urządzenia do wytworzenia sztucznego powietrza.

Tym sposobem tank-olbrzym będzie mógł długi czas operować nawet w aferach objętych duszącemi gazami. Tank ten ma być przytem używany, jako siła pociągowa dla artylerji.

Krwawy plon.

Według urzędowego sprawozdania czerezwyczajki piotrogrodzkiej rozstrzelała ona **w ciągu ostatnich 2-ch miesięcy 262 osoby.**

Co się dzieje z ustawą o samorządzie?

Warszawa 13 kwietnia

Ludność państwa jest mocno zaniepokojona zwłoką w uregulowaniu ustaw o samorządzie wojewódzkim, powiatowym i miejskim. Dla informacji czytelników „Gońca Krakowskiego“ podać zamierzamy kilka dat, w jakim stanie ta sprawa się obecnie znajduje.

Projekt ustawy samorządowej dla województw, powiatów i gmin tak miejskich jak i wiejskich wypracowało ministerstwo spraw wewnętrznych w roku 1921. Prócz tego, chcąc przyspieszyć odnowienie Rad miejskich, wypracowano jako odrębną ustawę, projekt ordynacji wyborczej dla miast w całej Polsce i wniesiono go do Rady Ministrów. Na życzenie jednak sejmowej komisji administracyjnej, która stanęła na stanowisku ,że ordynacja wyborcza powinna być wcielona do całej ustawy samorządowej wycofano ten projekt z Rady Ministrów.

Projekt ustawy smorządowej dla gmin wiejskich, został w Sejmie ustawodawczym **przyjętym w trzech czytaniach przez Komisję administracyjną** i miał być wniesiony na plenum sejmowe. Obecnie wycofano go dla ujednostajnienia zasad z innymi ustawami samorządowemi.

W międzyczasie powołał prezydent ministrów komisję dla reformy administracji. Komisja ta wyłoniła trzy podkomisje i tak 1) dla administracji rządowej, 2) dla administracji samorządowej i 3) dla administracyjnego podziału państwa. Podkomisja dla administracji samorządowej opracowała naczelne zasady dla ustaw samorządowych i przedłożyła je Prezydentowi Ministrów Sikorskiemu do dalszego zarządzenia, które dotąd nie nastąpiło.

W rozmowie, którą miałem z referentem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, znanym w Krakowie Drem Rudolfem Sikorskim przekonałem się, że Rząd pojmując sprawę samorządu bardzo poważnie i poświęca jej wiele pracy i uwagi. Niestety **wielkie różnice zapatrywań, jakie wyłaniają się z powodu różnic ustawodawstwa trzech dawnych dzielnic utrudniają zakończenie tej ważnej sprawy.**

poseł TADEUSZ TABACZYŃSKI.

Gen. Lerond chwali armję polską.

Gen. Lerond na bankiecie, wydanym przez 57 pułk piechoty w Poznaniu wyraził w przemówieniu zadowolenie, że mógł skonstantować podczas rewji wielki postęp w technice wojskowej i pochwalił system wychowania żołnierza, uważając, że świadczy on dodatnio o młodej armji polskiej.

III. Ogólny Zjazd młodzieży akademickiej w Polsce.

Komitet Wykonawczy II. Ogólnego Zjazdu polskiej Młodzieży Akademickiej podaje do wiadomości, iż zwołuje III. Ogólny Zjazd polskiej Młodzieży Akademickiej na dzień 30-go maja b. r. do Lwowa. Zjazd będzie trwał do dnia 2-go czerwca b. r. Wybór delegatów musi nastąpić tak, by do dnia 30 maja nazwiska delegatów były podane do wiadomości komitetowi wykonawczemu w Warszawie. Organizacją samego Zjazdu na miejscu we Lwowie zajmują się: członek komitetu wykonawczego Kazimierz Gluziński, ul. Akademicka L. 15, oraz członek Zdzisław Stahl, Akademicka 8.

Sprawa dewiz z eksportu.

Główny urząd przywozu i wywozu wystąpił z projektem, aby wszystkie dewizy pochodzące ze sprzedaży towarów za granicę, eksporterzy byli zmuszeni składać na swój rachunek w P. K. K. P.

Nowe linje telefoniczne.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów przewiduje w roku bieżącym budowę następujących linji telefonicznych o znaczeniu ogólno-państwowem: Warszawa—Gdańsk (druga linja), Łódź—Katowice (pierwsza linja), Łódź-Gdańsk (pierwsza linja), Warszawa—Lwów (linja dodatkowa), Warszawa—Równe (pierwsza), Bielsko—Łódź (pierwsza), Poznań—Katowice (pierwsza linja), Kraków—Warszawa (dodatkowa).

Odbudowa mostu ks. Poniatowskiego w Warszawie.

W chwili obecnej prowadzona jest przy odbudowie mostu ks. Poniatowskiego druga serja robót, sprowadzająca się do wzniesienia żelaznych przęseł. Stary materjał został już posegregowany i przesłany do fabryki Rudzkiego w Nowo-Mińsku. Fabryka wyrabia obecnie nowe części, wobec czego należy przypuszczać iż do końca r. b. zostaną postawione już filary i przęsła. Trzecia serja robót, która prowadzona będzie w roku przyszłym, polegać będzie na ułożeniu pomostu, balustrady e. t. c. W końcu 1924 roku most będzie już gotowy.

Polscy komuniści w strachu.

Komuniści polscy mają nie wziąć udziału w socjalistycznej manifestacji 1-go maja. Stać się to ma dla tego, że panujące w społeczeństwie oburzenie z powodu zamordowania księdza Butkiewicza przez komunistów moskiewskich wywołaćby mogło „przykre następstwa“ dla manifestujących na ulicach komunistów polskich.

Aresztowanie szpiega sowieckiego w Wilnie.

Wilno. (AW).

Władze policyjne aresztowały w Wilnie niejakiego Eljasza Glińskiego, podejrzanego o szpiegostwo na rzecz Rosji. Stwierdzono, że Gliński był agentem jednej z większych szajek szpiegowskich. Sprawę przekazano prokuratorji.

Herb miasta Brzezin.

Magistrat miasta Brzezin zwrócił się do urzędu wojewódzkiego o ustalenie herbu miasta w okresie przedrozbiorowym, gdyż źródła miejscowe żadnych wiadomości w zakresie tym nie dają. Konserwator województwa prof. Raciborski ,orzekł, iż jak świadczą pieczęcie m. Brzezin na dokumentach z XVII i XVIII wieku przechowane w archiwum akt dawnych w Warszawie herbem tego miasta, należącego niegdyś do województwa łęczyńskiego są 2 wieże murowane o dwu oknach, zakończone stożkowymi dachami i gałkami okrągłemi u szczytów.

Ustawa o zasiłkach rodzin rezerwistów.

Komu przysługuje prawo do zasiłków.

Świeżo ogłoszona ustawa o zasiłkach dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia, przewiduje, iż korzystać z zasiłków może:

a) żona, nawet separowana, o ile powołany obowiązany jest ją utrzymywać;

b) dzieci ślubne i nieślubne oraz pasierby;

c) rodzice, nieletnie rodzeństwo, dziadkowie i babki powołanego. Jednakże rodzinie powołanego, żyjącej w chwili jego odejścia na ćwiczenia we wspólnem gospodarstwie, nie przysługuje prawo do zasiłku, jeżeli jeden z członków rodziny tej otrzymał odroczenie lub zwolnienie od służby wojskowej, jako jedyny żywiciel.

Jeżeli z takiej rodziny kilka osób odbywa równocześnie ćwiczenia wojskowe, przysługuje jej prawo do zasiłku tylko za jedną osobę.

Dzieciom oraz rodzeństwu powołanego nie przysługuje prawo do zasiłku, o ile ukończyli 16-ty rok życia, chyba, że udowodnią, iż uczęszczają do zakładu naukowego lub pobierają naukę w zawodzie praktycznym, a nie mają utrzymania u swych pracodawców.

Zasiłek przysługuje członkom rodziny powołanego za czas od dnia odejścia na ćwiczenia do dnia, następującego po dniu zwolnienia włącznie.

Wysokość zasiłków ma gwarantować rodzinie powołanego minimum egzystencji. Będzie ono ustalone w dziennych normach i płacone tygodniowo.

Normy zasiłków określą dla poszczególnych członków rodzin Rada Ministrów, uwzględniając warunki lokalne i gospodarcze odnośnych kategorji osób, tudzież i inne okoliczności, wpływające na byt tych osób.

Zasiłki wojskowe nie będą przedmiotem egzekucji lub zabezpieczenia; rozporządzanie prawem do zasiłku przez cesję, przekazanie, oddanie w zastaw — nie ma skutku prawnego.

Biurokracja trjumfuje gdy rodziny głodują!

Miesiąc minął od powołania rezerwistów a wypłata zasiłków rozbija się o nasz biurokratyzm.

Kraków 15 kwietnia.

Mimo ogłoszenia wyżej zamieszczonej ustawy o zasiłkach dla rodzin rezerwistów, **powołanych na ćwiczenia wojskowe, wypłata tych zasiłków jeszcze się nie rozpoczęła.**

Wypłacanie zasiłków nastąpi dopiero po ogłoszeniu dwu rozporządzeń wykonawczych: Rady Ministrów oraz Ministerjów skarbu, pracy i opieki, spraw wewnętrznych i spraw wojskowych, które **dokładnie określają wysokość zasiłków i tryb wypłacania.**

Dla informacji podajemy, iż zasiłki dla robotników stałych będą **wypłacane przez firmy i zakłady przemysłowe łącznie z dodatkiem stastystycznym.**

Ukazania się owych rozporządzeń wykonawczych można się spodziewać **nie wcześniej jak w przyszłym tygodniu.**

Węgiel stanieje?

Rząd chce zmusić handlarzy węglem do obniżenia cen o 20 procent.

Jak się dowiadujemy, toczą się w Warszawie rokowania w sprawie obniżenia o 10 proc. podatku od węgla górnośląskiego. Handlarze węglem mają równocześnie być zmuszeni do obniżenia cen za węgiel o 20 procent.

O ile wiadomość ta okaże się prawdziwa, należy projekt ten przyjąć z uznaniem, chociaż zapewne i w tym wypadku skończy się na „projektach“ i „dobrych chęciach“ jak zwykle u nas.

Wystawa obrazów i grafiki w Modlinie.

W czasie od 15 do 22 bm. zarząd Czerwonego Krzyża w Modlinie urządza wystawę obrazów, połączoną z wystawą grafiki, tkanin i ceramiki.

Ulgi kąpielowe w Krynicy.

Ogłoszono rozporządzenie ministera zdrowia publicznego z dnia 27 lutego w sprawie ulg kąpielowych w państwowych zakładach kąpielowych w Busku, Ciechocinku i Krynicy.

Płace robotników budowlanych.

W myśl umowy z dnia 16 sierpnia 1922 r. i stosownie do wzrostu kosztów utrzymania o 44 procent, płace robotników, zatrudnionych w przemyśle budowlanym z dnia 11 kwietnia 1923 roku wynoszą: dla murarza i cieśli Mkp. 4.541 za godzinę pracy, dla murarza przy robocie frontowej — 4.961 Mkp., dla kozlarza od 4.018 do 4.514 Mkp. dla pomocy fachowej 3.118 Mkp.

Likwidacja majątków niemieckich.

Prezes głównego urzędu likwidacyjnego, inż. Józef Karśnicki w dniu 11 kwietnia odbył w Poznaniu konferencję u prezesa rady ministrów przy udziale p. Bnińskiego wojewody poznańskiego i komisarza głównego urzędu likwidacyjnego, p. J. Żółtowskiego, w sprawie likwidacji majątków niemieckich. Po konferencji pezes Karśnicki wziął udział w posiedzeniu komitetu likwidacyjnego, na którem zostały ustalone główne wytyczne prac komitetu likwidacyjnego, zdążające do zrealizowania uchwały rady ministrów w zakresie likwidacji majątków niemieckich.

Uroczystości poznańskie.

Z pobytu gen. Le Ronda. — Przygotowania na przyjęcie marszałka Focha.

Poznań (A. W.)

W drugim dniu pobytu gen. Le Ronda w Poznaniu odbyła się na błoniach grunwaldzkich rewja załogi poznańskiej w obecności gen. Le Ronda, dowódcy korpusu gen. Raszewskiego, gen. Milewskiego, konsulów francuskiego, angielskiego i czeskiego oraz konsula polskiego Kęszyckiego, prezydenta miasta Ratajskiego i licznie zebranej publiczności. W południe odbyło się w kasynie 57 pułku piechoty, śniadanie, wydane na cześć gościa.

Generał Raszewski wzniósł toast na zdrowie generała Le Ronda, który następnie wzniósł toast na cześć armji polskiej. Wieczorem generał Le Rond był w operze na przedstawieniu „Fausta“.

*

Dnia 12 b. m. w sali ratuszowej odbyło się posiedzenie delegatów instytucji i władz poznańskich celem ustalenie programu przyjęcia i powitania marszałka Focha, który przybędzie do Poznania dnia 7 maja. Marszałek Foch zabawi w Poznaniu 2 dni, z czego jeden spędzi w Biedrusku. Na ćwiczenia wojskowe w 3-cim dniu pobytu w Wielkopolsce ,uda się do Torunia. Podczas pobytu Focha w Poznaniu przewidziane jest przyjęcie na zamku, przyjęcie przez miasto na ratuszu i olbrzymie manifestacje z pochodami, w którym wezmą udział wszystkie szkoły, uniwersytet, oraz organizacje społeczne, kulturalnio i ekonomiczne Poznania.

Dekorowanie cudzoziemców.

Dotychczasowa praktyka nadawania orderów cudzoziemcom, wymagająca przedkładania odnośnych wniosków radzie ministrów, nie daje możności szybkiego ich dekorowania tak, jak tego wymagają bardzo często względy natury politycznej.

Z tego powodu zaszła potrzeba znowelizowania odnośnego art. ustawy o ustanowieniu orderu „Odrodzenia Polski“ w ten sposób, że cudzoziemców kandydatów na kawalerów orderu „Odrodzenia Polski“ przedstawia Prezydentowi Rzeczypospolitej prezes rady ministrów na wniosek ministra spraw zagranicznych, postawiony w porozumieniu z właściwemi ministrami, bez przedkładania tych wniosków radzie ministrów. Odpowiednia nowela wpłynęła już do laski marszałkowskiej.

Płace bednarzy łódzkich.

W Łodzi ustalono następujące płace dla 3-ch kategorji bednarzy: I-sza kat. 150.000 Mkp., II-ga 130.000 Mkp. III-cia 90.000 Mkp. tygodniowo.

Od pierwszego każdego miesiąca powyższe płace ulegać będą zmianom zależnie od wykazów komisji statystycznej (wojewódzkiej).

Reforma mniejszości narodowych.

Z Brzeżan donoszą lwowskiej „Gazecie Codziennej“: Na realności generała P. na Adamówce, tuż przy trotuarze, stała od wieków statua Matki Boskiej. Kilka pokoleń przechodniów składało Jej codziennie hołd, idąc do, lub z miasta. Obecnie realność ta przeszła w ręce żydowskie a jak wtajemniczeni twierdzą, sprzedał ją żydowi pełnomocnik generała P., obecny poseł Wiszniewski. Żydowina ten, chcąc usunąć ostatni widomy znak pochodzenia realności chrześcijańskiej, usunął statuę, którą zabrał tut. oficjał sądowy M. i ustawił w swym ogrodzie.

Związek cywilnych emerytów.

Związek emerytów cywilnych, Polaków, rozszerza swą działalność na całą Polskę z prawem otwierania oddziałów prowincjonalnych. Zadaniem i celem Związku będzie ulżenie niedoli i poleszenie bytu emerytów, emerytek i wdów i sierot po emerytach. Pierwsze organizacyjne zebranie członków Związku odbędzie się w dniu 21 kwietnia br. o godzinie 5 po południu w gmachu magistratu m. st. Warszawy, I piętro, pokój Nr. 14 (plac Teatralny). Emeryci zamiejscowi mogą wysłać delegatów. Zapisy na członków Związku przyjmuje i udzieli informacji członek komitetu organizacyjnego W. Bojerski, Tamka Nr. 31.

Pracowniom naukowym grozi zamknięcie!

„Oszczędności“ na placówkach naukowych i kulturalnych. — Kryzys inteligencji w Polsce.

Kraków 15 kwietnia.

W ostatnich dniach stała się znów aktualną **sprawa należytego uposażenia pracowni naukowych w szkołach akademickich, którym grozi dziś poważny kryzys.** Znikome dotacje rządu na cele naukowe, „których wysokość roczna niejednokrotnie jest niższa od miesięcznych poborów urzędnika państwowego“, napełniają **słuszną obawą, że staniemy możemy przed faktem zamykania pracowni naukowych** wobec braku funduszów na ich prowadzenie. Mimo usilnych starań senatów akademic. o znaczne podniesienie sum przeznaczonych na prowadzenie pracowni — **ani rząd, ani Sejm nic w tym kierunku nie zrobił.**

Szereg pracowni nie może opędzić najbardziej podstawowych wydatków, związanych z ich prowadzeniem, nie mówiąc już o rozszerzaniu zakresu swojej działalności, powiększaniu inwentarza, utrzymania kontaktu z naukowym zagranicznym ruchem przez prenumerowanie choćby fachowych czasopism.

Rzecz prosta, że większość naukowych zakładów nie może stać w tych warunkach na wyżynie swojego zadania. **Coraz częściej się mówi o konieczności zawieszenia ich pracy.** Niepodobna bowiem wyobrazić sobie laboratorjów chemicznych bez odczynników, pracowni biologicznych bez żywego materjału i seminarjów bez bieżącej literatury naukowej.

Grożące zamknięcie pracowni i laboratorjów nietylko jest równoznaczne z opóźnieniem studjów i przedłużeniem okresu nieprodukcyjnego obywatela w ogólnym bilansie kraju, ale **pociągnąć może znacznie poważniejsze i nieobliczalne w skutkach konsekwencje. Może zniechęcić do dalszej pracy młodzież już studjującą i odepchnąć od szkół akademickich tych, którzy w nich studjować zamierzają.**

Istotnie nad sprawą tą **nie można przejść do porządku dziennego.** Z chwilą, gdy **państwo decyduje się na prowadzenie szkół akademickich, musi je też odpowiednio uposażyć. Wszelkie „oszczędności“ tutaj należeć będą do oszczędności nietwórczych, podważających rację bytu uniwersytetów, zmierzających do umniejszenia i tak nielicznego odsetka inteligencji w Polsce.**

Według wyliczeń prof. W. Świętosławskiego (w „Przeglądzie Akademickim“ Nr. 6) **Polska potrzebowałaby rocznie 6.250 fachowców, kończących wyższe szkoły.**

Na razie liczba absolwentów szkół akademickich **nie przekracza 10 procent zapotrzebowania.** Na dalsze zmniejszanie tej liczby stanowczo sobie nie możemy pozwolić.

I generał polski może niszczyć skarb Państwa!

Dziwna transakcja. — Interpelacja Sejmu.

Warszawa, w kwietniu.

„Gazeta Warszawska“ — jeden z najstarszych w Polsce i najbardziej poważnych dzienników — przynosi następującą, niesłychaną w swojej treści wiadomość:

Jakże dziwne, przypominające dawny Petersburg, praktyki uprawiane są przez sfery kierownicze w ministerjum rolnictwa, świadczy o tem następujący fakt.

W pow. iłżeckim znajdują się dwa majątki państwowe Boiska i Kępa Gostecka w dzierżawie p. Młodzianowskiego, którego ojciec jeszcze te majątki posiadał za kontraktem dzierżawnym. Termin dzierżawy p. Młodzianowskiego upływał dnia 1 kwietnia b. r. Według przepisów obowiązujących przez Najwyższą Izbę kontroli państwa winien był nastąpić przetarg między ubiegającymi się o dzierżawę tych majątków. Tymczasem **ministerjum rolnictwa pismem z dnia 28 marca b. r. polecił o majątki wyżej wymienione wydzierżawić gen. Roji na warunkach wyjątkowo korzystnych dla p. generała, gorszych natomiast dla skarbu państwa nawet w porównaniu z warunkami, na których posiadał majątki poprzedni dzierżawca p. Młodzianowski. Do przetargu obowiązującego w ten sposób nie doszło.**

Jak się dowiadujemy, sprawą ta zainteresowały się **koła poselskie i zamierzają w tych dniach wystąpić z interpelacją do rządu.**

Zbliża się zagłada dla spekulantów!

Likwidacja domów handlowych trudniących się spekulacją. — Objaw dodatni w naszem życiu.

Wskutek zastoju, uciążliwego wzrostu kosztów handlowych i kiepskich widoków na możliwość kontynuowania dotychczasowych interesów, opartych na zniżce marki, **szereg mniejszych domów handlowych, trudniących się pośrednictwem likwiduje się.** Nie mogą one pokryć swoich zobowiązań, przyczem wskutek protestów wekslowych tracą możliwość dalszego korzystania z kredytu. Ponieważ bez operacji kredytowych w dzisiejszej sytuacji nawet większe placówki handlowe nie mogą jako tako podtrzymać toku swoich operacji, nic dziwnego, że **utrata kredytu dla słabszych placówek jest równoznaczna z zagładą.**

Uważać należy jednak to za objaw o tyle **dodatni i uzdrawiający, iż zmniejszy on ilość firm, zajmujących się nieproduktywnem pośrednictwem, podrożającem towar i stanowiącem kadry spekulacji.** Ten ruch likwidacyjny nie przybrał wprawdzie dotychczas **szerszych rozmiarów i nie wyraża się w tak jaskrawej formie,** jak np. bankructwa, jednakże daje się **on już stwierdzić** i zachodzi przypuszczenie, iż w pierwszym rzędzie obejmie on **te gospodarskie placówki, które byt swój zawdzięczały dotychczas spekulacji na ciągłą zwyżkę cen.**

Zjazd geologów, geografów, zoologów i botaników.

W audytorjum botanicznem Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczął się onegdaj zjazd geologów, botaników, zoologów i geografów polskich z całego kraju.

W imieniu Polskiego Towarzystwa Geologicznego gości powitał i obrady Zjazdu zagaił prof. Jan Lewiński. Przemówienie powitalne wygłosili p. Minister Mikułowski-Pomorski, rektor Mazurkiewicz oraz liczni przedstawiciele instytucji naukowych. Następnie rozpoczęły się obrady naukowe. P. A. B. Dobrowolski wygłosił referat o lodzie lądowym Antarktydy i lądach arktycznych, p. St. Arctowski o lodach Antarktydy, p. Z. Starzyński na temat: „Kilka uwag w sprawie nazwy diluwium“, p. Limanowski: „Lądowód na niżu polskim i jego stosunek do zlodowaceń na zachodzie i wschodzie“ i p. St. Lencewicz: „Najmłodsze zlodowacenię w Polsce“.

Zjazd rusznikarzy.

Zjazd rusznikarzy i właścicieli magazynów broni z całej Polski odbędzie się dziś 15 b. m. we Lwowie celem obmyślenia sposobów obrony przed ruiną grożącą rusznikarstwu.

Proces Szmaragda.

W poniedziałek rozpocznie się w Warszawie proces przeciw archimandrycie Szmaragdowi Łatyszenko, zabójcy metropolity kościoła prawosławnego, Jerzego.

Wycieczka przemysłowców łotew.

Dnia 1 maja przyjeżdża z Rygi do Polski wycieczka przemysłowców łotewskich. Weźmie ona udział w uroczystościach 3-go Maja w Warszawie, poczem zwiedzi Łódź, Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, Poznań, Kraków, Lwów i Borysław. Wycieczka zabawi w Polsce około 3 tygodni.

Krytyczna chwila w dziejach Jugosławji.

Wybory pod znakiem walki o konstytucję. — Pyrrhusowe zwycięstwo Pasicza i Radicza. — Wzajemne ustępstwa. — Krytyczny dzień 16 kwietnia. — Pod jakimi warunkami przystąpi Radicz do współpracy z Pasiczem.

Kraków 15 kwietnia.

(—) Zbliża się dzień 16 kwietnia, dzień, w którym **rozstrzygną się** losy Jugosławji. W dniu tym oczy wszystkich Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Czarnogórców, Dalmatyńców i Bośniaków zwrócone ku Belgradowi śledzić będą z napięciem wypadki jakie rozegrają się w gmachu „Skupszczyny", gdzie zbiorą się **nowi posłowie**, którzy wyszli z wyborów w dniu 18 marca b. r.

Jak wiadomo, do wyborów stanęło wówczas **32 partji** jugosłowiańskich; system de Hondta jednak **zmiótł 2/3 tej liczby, dając zwycięstwo partjom radykalnym**, tak serbskim, jak chorwackim i słoweńskim. Na 313 mandatów zdobyła **serbska partja Pasicza 109 miejsc, radykali chorwaccy Radicza 70**, demokraci 52, słoweńscy chrześcijańsko-społeczni Dra Koroszeca 21, muzułmanie bośniacy Dra Spaho 18 mandatów, reszta mandatów przypadła mniejszym partjom. Wybory odbywały się **pod hasłem walki o konstytucję** zwaną **„widowdańską"**. Konstytucję tą zredagowaną w duchu **centralistycznym** wprawdzie, ale mającą za główny cel **utrzymanie spoistości Jugosławji**, przeprowadziła serbska partja Pasicza. Radicz **główny wróg owej konstytucji** wraz z całą swą partją zbojkotował na znak protestu skupszczynę belgradzką i w obradach udziału nie brał, **domagając się** ustawicznie przetworzenia Jugosławji **w państwo federacyjne**, w którego skład wchodziłyby jako równorzędne kraje: Serbja, Chorwacja, Sławonja i ewentualnie Banat.

Wynik wyborów nie dał zwycięstwa żadnej z tych radykalnych partji, a zmiótł z powierzchni życia politycznego partje umiarkowane;— tak partji Radicza, jak Pasicza **potrzeba do** stworzenia większości parlamentarnej porozumienia z innemi stronnictwami **na drodze wzajemnych ustępstw.**

Radicz, demagog chłopski, żąda również **zupełnego zniesienia własności ziemskiej.** Żądania jego bynajmniej nie różnią się niczem od podobnych eksperymentów w Bolszewji — ale chciwy chłop chorwacki mało uświadomiony, idzie całą duszą **na lep słodkich słówek Radicza**, cieszącego się olbrzymią popularnością wśród tamtejszego ludu.

Zdobywszy prawie wszystkie mandaty w Chorwacji, wydał Radicz znaną już naszym czytelnikom **proklamację** do ludności Jugosławji, **w której zapowiada zniesienie konstytucji widowdańskiej i przekształcenie Jugosławji w państwo federacyjne.** Odezwa jego w sprawie federacji znalazła oddźwięk u **Słoweńców** Koroszeca i **muzułmanów Dra Spaho, którzy** również chętnieby widzieli Jugosławję państwem federacyjnem, co zresztą nie przeszkadza im być wrogami socjalnych poglądów Radicza.

Partja Pasicza, której dziełem była konstytucja widowdańska, stanęła teraz wobec problemu — co robić? Szukać porozumienia z demokratami? drobnymi partjami, czy też Radiczem? — **Pasicz nie jest doktrynerem i demagogiem w rodzaju Radicza**, a jako wytrawny polityk potrafi stosować się do każdej sytuacji i dlatego też, pod naciskiem zresztą króla Aleksandra, rozpoczął pertraktacje z samym Radiczem, chcąc, jak mówią „chwycić odrazu byka za rogi".

„Nieugięty" Radicz dał się wciągnąć w narady i jak donoszą ostatnie telegramy osięgnięto nawet **pozytywne rezultaty rokowań. —** Jak mówią, Pasicz ofiaruje Radiczowi **rozległy samorząd**, nawet z banem w Zagrzebiu, Radicz zrezygnować za to będzie musiał ze swoich bolszewickich zachcianek.

Mimo wszystko jednak, sytuacja jest niepewna. Chytry Radicz gotów jest bowiem w ostatniej chwili wystąpić z nowemi żądaniami i dlatego dzień 16 kwietnia oczekiwany jest gorączkowo przez całą ludność Jugosławji.

Jugosławja czy królestwo serbsko-chorwacko-słoweńskie — a może nawet republika, jak chce Radicz? — oto pytania nurtujące dziś całą Jugosławję.

Dzień 16 kwietnia przyniesie odpowiedź.

*

„Rjec" publikuje szczegóły wywiadu z wysłannikami Radicza, którzy odbyli ostatnio konferencję z radykałami serbskimi. Jeden z nich, Dr. Krnjewicz, oświadczył współpracownikowi pisma, że **radykali uznali partję Radicza za oficjalne zastępstwo ludu kroackiego, co już oznacza duży krok naprzód.** Dr. Krnjewicz potwierdził również wiadomości **o ustępliwem stanowisku Pasicza.** Drugi delegat przedstawił współpracownikowi program partji radiczowskiej, który był zarazem przedmiotem narad z leaderami radykałów serbskich. Dr. Macek oświadczył między innemi: Jakkolwiek uznajemy Jugosławję jako jedno państwo, to z drugiej strony stwierdzamy, **że w ramach jego istnieją trzy narody, które chcą żyć niezależnie od siebie i posiadać swój własny parlament. Mimo to chcemy pozostać w ramach jednego państwa i dlatego godzimy się na jeden** parlament, który załatwiałby problemy polityki zagranicznej, oraz najważniejsze sprawy wewnętrzne. **Tak więc Jugosławja byłaby konfederacją w najszerszym tego słowa znaczeniu.** Co się tyczy formy państwa, to opozycja deklaruje się jako **zwolennicy republiki**, niemniej przeto jest **za królestwem a króla uważa za reprezentanta państwa wobec zagranicy oraz jako najwyższego dowodzącego armją.** Program ten przedstawiono Pasiczowi.

Równocześnie zaznaczył Dr. Krnjewicz, **że partja Radicza gotowa jest wziąć udział w rządzie, jeżeli radykali zgodzą się na powyższe punkty. W przeciwnym razie połączą się z demokratami Dawidowicza, którego postawią na czele opozycji.**

Czerezwyczajka dla dzieci.

Nowa instytucja sowiecka. — Straszna demoralizacja wśród dzieci w Rosji. — Pokolenie degeneratów.

Ryski korespondent „Daily Telegraph" donosi o powstaniu w Rosji nowej instytucji pod nazwą „czerezwyczajki dla dzieci".

Celem tej instytucji jest walka z przestępczością dzieci, która przybrała rozmiary wręcz straszne do tego stopnia, że prasa sowiecka nie waha się nazwać Rosji krajem sierot, mówiąc, że centra wielkomiejskie nawiedzone są poprostu plagą dzieci. Prasa stwierdza, że ulice Moskwy przepełnione są dziesiątkami tysięcy osieroconych i bezdomnych dzieci, mieszkających w opuszczonych domach i w piwnicach miasta. Ilość ich wzrasta bardzo szybko, gdyż coraz to nowe chmury napływają do Moskwy z głębi Rosji, 12 i 13-letnie wyrostki wałęsają się po ulicach. Jedni zajmują się kradzieżą i sprzedają potajemnie wódkę i kokainę, dziewczęta wreszcie prostytucją. Agenci moskiewscy oświadczają, że znaleźli dziewczęta 10-cio i 11 letnie, oddające się prostytucji i opanowane całkowicie przez nałóg alkoholizmu i kokainizmu.

„Izwjesti" stwierdza, że Rosja stanęła przed zagładą domowego ogniska i w przededniu powszechnej demoralizacji młodego pokolenia. Przytułki sieroce, utrzymywane przez sowiety nie zapobiegają temu nieszczęściu. Młodzież bowiem zakosztowawszy demoralizacji wielkomiejskiej, nie trzymana w należytych karbach, ucieka z przytułku, pociągając za sobą towarzyszy.

Do walki z tą chorobą społeczną centralny komitet wykonawczy postanowił powołać czerezwyczajkę dla dzieci od lat 15. Prasa sowiecka przyznaje, że pokolenie rosyjskie będzie pokoleniem degeneratów.

Wzrastająca opozycja przeciw rządowi w Niemczech.

Socjaliści wspólnie z przedstawicielami wielkiego przemysłu domagają się rokowań z Francją.

Wiedeń. (Tel. wł).

Hasło rządu niemieckiego: rokowania z Francją to „kapitulacja niemiecka", nie zdołało przekonać społeczeństwa niemieckiego na dłuższą metę. Opór rządu, który nie chce słyszeć o rokowaniach, a poprzestaje tylko na przedstawianiu okupacji jako gwałtu popełnianego przez Francję na narodzie niemieckim wywołał reakcję, która wzmaga się z dnia na dzień.

Socjaliści mniejszości, którzy do niedawna wyłącznie tworzyli reakcję, zdobyli z czasem sympatyków w kołach socjalistów większości. Ostatnio jednak dla rządu nastąpiła niespodzianka: do reakcji przystąpił wielki przemysł, który wspólnie z socjalistami domaga się od rządu kroku stanowczego w kierunku nawiązania rokowań z Francją.

Przyszły tydzień będzie decydującym. Socjaliści bowiem na następne posiedzenie parlamentu gotują silny atak na rząd i atak ten spotka się z poparciem przedstawicieli wielkiego przemysłu. Wojownicze artykuły pism socjalistycznych, jakie pojawiły się po poufnem posiedzeniu tej frakcji wskazują na energiczne przygotowania partji socjalistycznej. Zapowiadająca się gorąca debata doprowadzi niewątpliwie do zmiany stanowiska rządu w kwestji Ruhry lub też do ustąpienia gabinetu Cuno.

Konflikt angielsko-sowiecki.

Konflikt angielsko-sowiecki w sprawie rybackich statków angielskich, skonfiskowanych przez sowiety, zaostrzył się. Statek „Stamos Johneson" jest czwartym statkiem, skonfiskowanym przez sowiety. Statek „Gagneta" skonfiskowany ub. roku zatonął wraz z całą załogą z powodu niezręczności pilota sowieckiego. Jako odszkodowanie za życie 7 marynarzy, którzy zginęli podówczas, sowiety ofiarowują sumę pieniężną, równającą się 20 funtom, odmawiając udzielenia jakiejkolwiek innej rekompensaty.

Proces 67 komunistów w Budapeszcie.

W Budapeszcie rozpoczął się proces przeciwko 67 komunistom, oskarżonym o utrzymywanie stosunków z komunistami innych krajów, oraz o szerzenie propagandy i rozpowszechnianie bibuły komunistycznej wśród robotników. Proces potrwa kilka tygodni.

Nowa partja katolicka we Włoszech

W Rzymie utworzyła się nowa partja katolicka pod nazwą unji narodowej. Na czele stoi były członek partji ludowej ks. Bon Compagni Lodovic, poseł miasta Rzymu. Nowa partja udziela rządowi faszystów swego pełnego poparcia, oraz bronić będzie ustroju monarchistycznego Włoch i zachowa wierność dla domu panującego.

Samoloty — łamistrejkami.

Jak donosi „Matin", minister poczt we Francji Laffond zawarł układ z towarzystwem lotniczem w sprawie wykorzystania samolotów tego towarzystwa dla komunikacji pocztowej w razie ewentualnego strajku pracowników poczt i telegrafów.

Nowa linja powietrzna Manchester-Berlin.

Major Wood Humprey dyrektor Tow. Daimler zawarł układ z „Aero-Lloydem" w sprawie zorganizowania linji powietrznej między Manchesterem, Londynem i Berlinem przez Amsterdam i Hamburg. Pierwszy samolot nowej linji komunikacyjnej wyruszy z Londynu 16 b. m. Droga z Anglji do Amsterdamu odbywać się będzie na aparatach angielskich z Berlina zaś do Amsterdamu i odwrotnie na aparatach niemieckich.

Dostojny gość w Krakowie.



Prof. Bourgeois, znany przyjaciel Polski i Polaków, który bawi w naszem mieście.

Upadek „Domu Dawida“.

„Król Benjamin“ uciekł z kasą. — W przededniu zmierzchu sekty religijnej. — Ogólny celibat. — „Król“ w otoczeniu 50 kobiet nie odmawiał sobie niczego...

Osławiony „Dom Dawida“, ciekawa sekta religijna, powstała w Ameryce na zasadach nauk, głoszonych przez zmarłą przed wiekiem panią Southcort, otrzymała cios, który będzie prawdopodobnie śmiertelny: kierownik obecny tej sekty, Benjamin Purnell jest ścigany przez Stan Michigan pod zarzutem **kradzieży i niemoralności.**

Purnell, „siódmy emisarjusz ewangieliczny królestwa Bożego“, **który pod mianem „króla Benjamina“** panował nad „domem Dawida“, **zniknął nagle,** unosząc z sobą wszystkie fundusze tej religijnej instytucji. Od wielu już lat Benjamin Purnell prowadził życie książęce, kiedy inni członkowie „Domu Dawida“ pracowali dla niego jak niewolnicy.

Wszystkich członków tej gminy **obowiązywał celibat,** mimo to **„król Benjamin“ żył w otoczeniu 50 młodych dziewcząt i kobiet,** należących do najlepszych rodzin, które fałszywy prorok **uwodził i sprowadzał do stanu niewolnic.** Z tytułu swej rzekomej „nieśmiertelności“ „król Benjamin“ uzurpował sobie prawo korzystania z pewnych przywilejów, „podwładni“ zaś jego, wszyscy śmiertelni zmuszeni byli pracować ciężko, żyć wedle surowych zasad, obchodzić się bez pieniędzy aż do chwili, w której „król“ ich miał **„przy dźwiękach trąby zwiastować, że nadszedł dzień zmartwychwstania“.**

Kobiety z „Domu Dawida“ musiały nietylko uprawiać **system wegeterjański,** lecz nie wolno im było **ani nosić krótkich włosów, ani palić papierosów, ani pić napojów alkoholowych** „król“ jednak miał zawsze fajkę w ustach, a piwnica jego była zawsze bogato zaopatrzona.

Pływające wyspy na oceanie.

Amerykański inżynier Edward Armstrong przygotowuje wspaniały projekt, który pozwoli na przebycie Atlantyku drogą powietrzną w 34 godzinach, a nawet w 17 godzinach samolotem express.

Ogółem zarysy tego projektu, który przypomina fantastyczne pomysły Juljusza Vernego, przedstawiają się następująco:

Pomiędzy Atlantic-City a Plymonth będą **urządzone na Oceanie olbrzymie „hydroaerodrony“** w odstępach 600 klm. Pływające te stacje będą prawdziwemi miastami, które umożliwią codzienną komunikację powietrzną, podzielą one bowiem całą przestrzeń na względnie krótkie etapy.

Każda z tych pływających stacyi będzie miała 370 metrów długości, 125 szerokości, a 15.000 ton pojemności.

Na owe pływające wyspy w każdej chwili potrzeby opuszczać się może 120 samolotów, pełniących transatlantycką służbę powietrzną; na wyspach tych znajdą one potrzebne hangary, materjał do naprawy, stacje radiotelegraficzna i radiotelefoniczna, tudzież instytut meteorologiczny. Trzydziestu zaś pasażerów, których wieść będzie każdy z samolotów, będzie mogło przepędzić dłuższy nawet czas na owych wyspach, które będą wyposażone w nowoczesne, pełne komfortu, hotele. **125 rozmaitych urzędników będzie stale przebywało na owych stacjach.**

Zdaniem projektodawcy, hydro-aerodromy te będą zabezpieczone przeciw najgroźniejszym nawet burzom i huraganom dzieki specjalnemu urządzeniu. Fantasta amerykański spodziewa się, że zaprojektowana przez niego transatlantycka komunikacja powietrzna w przeciągu trzech lat stanie się rzeczywistością.



REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.
Niedziela: popoł.: „Pierwsza sztuka Fanny“.
wieczorem: „Historja nie z prawdziwego zdarzenia“.
Poniedziałek popoł. o 4-tej: „Czupurek“.
wieczorem: „Historja nie z prawdziwego zdarzenia“.
Wtorek wiecz.: „Historja nie z prawdziwego zdarzenia“.
Środa o g. 6: „Wesele“.

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.
Niedziela popoł. o 3.30: „Żydówka“.
wieczór: o 7.30: „Dookoła miłości“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.
Niedziela popoł.: „Dom Magdaleny“.
Niedziela wiecz.: „Szkoła kokot“.

PRZYJAZD PROF. EMILA BOURGEOIS. Wczoraj w nocy prof. Emil Bourgeois wraz z małżonką przybył do naszego grodu, aby, jak to już donosiliśmy wczoraj, wygłosić w auli uniwersyteckiej szereg odczytów. Oczcigodny gość zatrzymał się w Hotelu Francuskim.

PROJEKT USTAWY o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych, a więc urzędników, funkcjonarjuszy niższych, profesorów, policji państwowej i wojskowych — w dosłownym tekscie drukować będziemy w całości, począwszy od jutra. Rozumiejąc zainteresowanie funkcjonarjuszy państwowych sprawą, która przedostała się do wiadomości publicznej, ale w brzmieniu niedokładnem, — postarał się „Goniec Krakowski“ w Sejmie o autentyczny tekst projektu i śpieszy podzielić się z nim.

ZWIĄZEK LUDOWO-NARODOWY zawiadamia swych członków i sympatyków, że zamiast posła prof. Grabskiego, który z powodu ważnych przeszkód nie mógł przybyć do Krakowa, przemawiać będą na dzisiejszem zebraniu o godz. 7 wieczór w sali przy ul. A. Potockiego 18, I p. — posłowie: **Dr. Ilski, Kozłowski** i in.

STREJK W OPERZE KRAKOWSKIEJ. Wczorajsze przedstawienie „Rigoletta“ nie odbyło się wskutek strejku członków opery i operetki, którzy żądali od dyr. Poleńskiego wypłaty natychmiastowej — ewentualnie w jakimś oznaczonym terminie — zaległych dodatków i zaległych gaż.

W ZWIĄZKU Z OSTATNIĄ KATASTROFĄ LOTNICZĄ, jaka miała miejsce w Krakowie ma zjechać z Warszawy specjalna komisja z M. S. Wojsk. z inspektorem lotnictwa na czele. Komisja ma się zająć nietylko zbadaniem ostatniego wypadku, lecz również ma ustalić przyczyny przerażająco częstych katastrof lotniczych na terenie D. O. K. Kraków. W kołach wojskowych panuje przekonanie, iż komisja ta, rozpatrzywszy się w sytuacji, położy wreszcie kres nieszczęśliwym wypadkom lotniczym, dyskwalifikując osławione włoskie S. V. A., którym ogólnie przypisują przyczyny katastrof.

ZNÓW NOWE CENY MIĘSA, WĘDLIN I PIECZYWA. — Wczoraj o godz. 5.30 popołudniu odbyło się w sali posiedzeń Mgtu posiedzenie komisji cennikowej, na którem uchwalono następujące ceny wędlin, mięsa i pieczywa:

Wędliny: Szynka pragska wędzona surowa (całości) 19.000 M.; gotowana (w całości) 20.000 M.; krajana (na części) 23.000 M.; gotowana 23.000 M.; polędwica pieczona 23.000 Mk.; boczek zwijany gotow. 22.000 M.; karczek gotowany 23.000 M.: kiełbasa surowa 13.500 M.; polędwicowa 20.000 M.; siekana 14.000 M.; krajana 15.000 M.; siekana lepsza wieprz. (wiejska) 18.000 M.; wędzona surowa 17.000 M.; gotowana 17.500 M.; salceson zwykły 10.000 M.; z głowizny 12.000 M.; kiszka pasztetowa 10.500 M.; ozór gotowany 23.000 Mk.; kiszki w trzech gatunkach 4.500 M.; kabanosy 20.000 M.; serdelki 13.000 M.; kiełbaski wiedeńskie 17.000 M.; mieszanina 17.500 Mk.; smalec 20.600 M.; sadło 19.000 M.; słonina biała 17.7000 M.: paprykowana 18.600 Mk.; wędzona 18.600 M.

Mięso: w I.-szej klasie za 1 kg. mięsa woł. z dokładną 10.250 M.; bez dokł. 12.300 M.; polędwicy 12.500 M.; cielęciny 7.800 M.; koszernego zaś 11.000 M.; — w II-ej kl. z dokładką 9.800 M.; bez dokł. 11.800 M.; polędwicy 12.000 M.; cielęciny 7.600 M.; a koszernego 10.500 M.; — w III-ej kl. z dokł. 9.200 M.; bez dokł. 11.000 M.; polędw. 11.200 M.: cielęciny 7.400 M.; i koszernego 10.000 M. Za 1 kg. kotletów 13.600 M.; wieprzowiny zaś 13.000 M.

Pieczywo: Za 1 kg. chleba jasnego 2.100 M.; ciemnego 1.700 M.; za 1 bułkę jasną 225 Mk.; ciemną 200 M.; pieczywo wiedeńskie 145 Mk.; za 1-ną sztukę, za 1 soldrąg zaś 130 M. W sklepach miejskich 1 kg. chleba 1900 M.; dla zakładów zaś dobroczynnych 1200 M.

Zarówno rzeźnicy i masarze, jak też i piekarze na powyższe ceny się zgodzili, tylko przedstawiciel masarzy postawił wniosek o zniesienie zakazu wywozu wędlin i tłuszczów z Krakowa. Komisja cennikowa jednak po odpowiedniem umotywowaniu wniosek ten odrzuciła, poczem oświadczyła, że w najbliższym czasie podojmie rewizję i ewentualną redukcję rzeźni I-szej klasy, oraz wybierze dziesięciu najgodniejszych zaufania piekarzy, nie mających dotąd zaprzepaszczonej reputacji u władz i wyda im zezwolenie na wypiekanie pieczywa luksusowego, skutkiem czego będzie można znieść różnicę między bułkami polskiemi jasnemi, a ciemnemi.

Sprawe cennika dla resturacji i kawiarni odłożono do najbliższego posiedzenia z braku wytycznych w odniesieniu do innych miast, jak Lwowa, Warszawy i t. d.

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET zwołuje na niedzielę dn. 15 bm. o g. 4 i pół na ul. Potockiego 18 (Kotłowe) **nadzwyczajne walne zebranie.** Ze względu na ważny przedmiot rozpraw uprasza się o jak najliczniejsze przybycie.

Z TOW. KOLONJI WAKAC. Pełne posiedzenie Wydziału „Tow. Kolonji wakac. dla uczniów szkół średnich Krakowa i Podgórza“ odbędzie się we wtorek 17 bm. o godzinie 6-tej wieczorem w gimn. św. Jacka.

BROSZURA aktualna Stanisława Fabijańskiego pod tyt.: **„Co złe w gruzy się rozleci — Co dobre wiecznie będzie żyć“** — jest do nabycia w księgarni Gebethnera i Ski.

TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ NA G. ŚLĄSKU. Chcąc połączyć wszystkie chętne do pracy kulturalno-oświatowej jednostki polskie na Górnym Śląsku, Towarzystwo Szkoły Ludowej zorganizowało szereg kilkudniowych kursów dla pracowników oświatowych. Na kursa te zgłaszało się tłumnie nauczycielstwo, a obok niego robotnicy i inteligencja z miasta. W wykładach chodziło głó-

wnie o danie wspólnej wytycznej i ustalenie jednolitego planu akcji oświatowej, chodziło o wzbudzenie wiary w przyszłość i potęgę Państwa Polskiego i o dostarczenie słuchaczom argumentów w walce polemicznej z perfidją pruską. Kursa te obudziły ogromne zainteresowanie i wkrótce nie będzie większej miejscowości na Górnym Śląsku, w którejby kursa takie się nie odbywały. Kursa wydają już owoce. Z wielu miejscowości, gdzie ludność opowiedziała się za szkołą niemiecką, wpływają już do Województwa Śląskiego prośby o cofnięcie podpisów za niemiecką szkołą i żądania utrzymania szkoły polskiej. W pracy tej z pomocą pośpieszyło Towarzystwo Szkoły ludowej całe polskie nauczycielstwo, pracujące na Górnym Śląsku, które z całym patrjotyzmem i poświęceniem się wśród ciężkich niejednokrotnie warunków pracuje dla wzmocnienia i rozszrezenia polszczyzny na Górnym Śląsku.

Mordercy-dusiciele skazani na śmierć!

Żony podżegają mężczyzn do zbrodni. — 2 wyroki śmierci.

Wilno w kwietniu.

Dnia 11 b. m. sąd okręgowy w Wilnie rozpatrywał w trybie doraźnym sprawę **o zabójstwo repatrjantki Jakubowskiej w styczniu r. ub.** Przed sądem stanęli, jako oskarżeni **Bolesław Sabliński**, jego żona Walentyna, **Witold Zaranko** i jego żona Helena. Akt oskarżenia opiewa, że wymienieni zaprosili przybyłą niedawno z Rosji Jakubowską na nocleg, poczem rankiem **zwabiono ją do garbarni, gdzie obaj mężczyźni w okrutny sposób zadusili ją rękami.** Trupa Jakubowskiej **obdarto i pogrzebano w pobliskiej stajni.**

Jak stwierdził przewód sądowy **podżegaczami były w tym wypadku żony oskarżonych. Sabliński i Zaranko zostali skazani na śmierć, żony ich zaś na bezterminowe ciężkie więzienie.**

ZE SPORTU.

PIŁKA NOŻNA.

Cracovia wróciła onegdaj z turnee do Danji i Szwecji i ostatecznie rezultat rezegranych tamże pięciu zawodów jest uzyskanie 12 bramek na straconych 11, przegranych meczy 3 na 2 wygrane. Rezultaty są następujące: Klęski 4:1, 4:2, 2:1, zwycięstwa 6:1 i 2:0.

Mecz Wawel—Wisła odbędzie się w niedzielę na boisku Wisły.

Anglja rozegra w bieżącym roku następujące zawody międzynarodowe: 5 maja Anglja—Belgja w Brukseli, 10 maja Anglja—Francja w Paryżu.

20 i 21 maja odbędzie się Walne Zebranie Fify, najwyższej władzy piłkarskiej. Poruszony zostanie szereg ważnych spraw, związanych z piłkarstwem europejskiem i z dalszem funkcjonowaniem Fify. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, między innymi, sprawa wkładek członków i zmiany niektórych przepisów gry w piłkę nożną. Pozatem Walne Zebranie wypowie swoje zapatrywanie w kwestji pół-profesjonalizmu, który panuje w niektórych krajach Europy.

Co się dzieje w kraju.

Maków.

SPRAWA STAROSTWA W MAKOWIE.

Jeszcze za czasów zaborczych przed wojną światową, Maków był przeznaczony na siedzibę starostwa. Przyszła wojna i sprawa się odwlokła. Obecnie znowu stała się aktualną, lecz nie dla samego tylko Makowa. Do współzawodnictwa stanęły dwa jeszcze miasteczka: Jordanów i Sucha, z których to ostatnie najmniejsze ma szanse otrzymania tego urzędu. Gdyby był Maków nie uległ strasznemu pożarowi w roku 1916, podczas którego spłonął cały rynek z pewnością bez wahania otrzymałby obecnie Starostwo. Lecz mimo to za Makowem przemawiają takie okoliczności, jak środkowe położenie między Suchą a Jordanowem (Sucha należałaby do starostwa makowskiego), bliskość Zawoji, która liczy przeszło 8000 mieszkańców, i także musi być wzięta pod uwagę, dalej Maków ma wodociąg i bardzo blisko rzekę, położony jest w przepięknej kotlinowatej okolicy, stacja kolejowa znajduje się w środku miasta, ków oferuje bardzo dogodne i korzystne warunki, a w końcu najważniejsza okoliczność to ta, że **Maków poniósł już bardzo wielkie koszta około adaptacji budynków i zawsze był brany w rachubę jako siedziba Starostwa.**

W każdym razie w najbliższym czasie zo-

JAN NEPOMUCEN MILLER.

TEATRALIZACJA PRACY.

Zdarzyło ci się może kiedy, czytelniku, (jeśli nie jesteś poetą i nie wzgardziłeś poziomą rzeczywistością życia...) być świadkiem żywego dramatu mocującej się woli świadomej człowieka z bezwładem materji lub oporem żywiołu, dramatu, wykwitającego ze źródeł produkcyjnej pracy? Przy wierceniu studni lub wbijaniu pala? przy kopaniu rowu lub spuszczaniu drzewa? wywróceniu się wozu? Dokoła aktorów tego utylitarnego dramatu, wokół robotników tworzy się zwarta gromada współdziałających z aktorami widowiska widzów, którzy zcicha lub głośno, radą czy ramieniem starają się wziąć udział w rozwijającej się przed ich oczyma akcji scenicznej. Żywsze tętno rozwijającego się działania (wypadek, nieszczęście, nieprzewidziana okoliczność) wyrywa widzów z biernego gapiostwa, zmusza do wyręki i do współdziałania. Gdy się dorożkarzowi w czasie gołoledzi przewraca koń na ulicy, znajdzie się z pewnością bez specjalnych zaklęć dość rąk pomocnych, by się zająć koniem i pomóc mu powstać. Wypływa to nietylko ze współczucia czy litości, lecz i z instynktu solidarności w pracy, kolektywnego współdziałania w stwarzaniu wartości. Z tego samego instynktu społecznego współdziałania w pracy wypłynie fakt, że z pomocą tego rodzaju pospieszy snadniej człowiek t. zw. prosty niż inteligent, który, kultywując w sobie naiwnie i przesadnie odrębność swego kulturalnego stanowiska, indywidualistyczną pozą tłumi w sobie przejawy społecznego instynktu.

Te najprostsze zjawiska, jeśli je rzucimy na szersze tło działania życiowego, mogą nas doprowadzić do ogólniejszych wniosków, związanych bezpośrednio ze sztuką wogóle i teatralną w szczególności.

Od stu lat przynajmniej, od czasów przezwyciężającego siebie romantyzmu rozbrzmiewa hasło — wyjścia poza sztukę. Hasło to wielkie i płodne, w poezji polskiej (Mickiewicz, Krasiński, Norwid) tak szczególnie żywe, stłumione później przez sybarystyczny bezwład nastrojowej dekadencji („sztuka dla sztuki...“) odżyło w chwili obecnej, brutalnie rozbija estetyczne kanony gabinetowych klasyfikatorów sztuki i budzi z arystotelesowskiej drzemki „katartycznej“ napawającego się pięknem ułudy artystycznej widza. Przed oczyma naszemi dokonywa się cudowny obrzęd zaślubin (w oczach krytyki trzeźwej: mezaljansu...) sztuki z życiem i z praca.

Na zależność życia od sztuki zwrócił uwagę w swoim czasie Oskar Wilde w swych „Djalogach o sztuce“. Z tego też źródła płynie zapewne apoteoza ułudy rzekomo artystycznej w przeciwstawieniu do jałowości, smutku i beznadziei życia rzeczywistego w ujęciu Jewreinowa w sztuce „To co najważniejsze“, wystawianej obecnie w Krakowie i w Warszawie. Triumf samoobłudy, maski, i dekoracji nad prawdą przeżyć i wołaniem duszy... Sztuka sama przez się niezmiernie ciekawa z tego choćby względu, że wprowadza pewne najistotniejsze zagadnienia życiowe na scenę, rozwiązuje je jednak nawskróś po rosyjsku: pesymi — i nihilistycznie. Jedynym pozytywnym i prawdziwie nowym motywem w tej sztuce jest przeniesienie aktora z desek scenicznych teatralnego pudełka na scene zdarzeń i walk rzeczywistych — teatralizacja życia. Na tle jednak naiwnej i banalnej poniekąd filozofji życiowej autora, streszczającej się w samoobłudzie zdawkowego epikureizmu, będzie to zdobycz raczej techniczna, formalna niż programowa i zasadnicza, jakąby mogła się okazać w swoich konsekwencjach. Tak pojęta teatralizacja życia prowadzi w dalszej konsekwencji do utożsamienia wszelkiego filantropijnego kłamstwa i leczniczego wybiegu ze sztuką, do wyznaczenia jej profilaktycznej roli przed czemś. co samo przez się smutne, choć prawdziwe. Starając się podnieść i użyvotnić sztukę, spychamy ją w ten sposób do roli okrasy lub świątecznego dodatku do życia: ma ona jednak inne, nawskróś autonomiczne, poważniejsze i głębsze zadania.

Wbrew temu umniejszającemu stosunkowi zgorzkniałego sceptycyzmu artystycznego do sztuki jest ona czemś niewątpliwie istotnem i rzeczywistszem od wszelkiej nawet najbrutalniejszej rzeczywistości, której bynajmniej nie stara się osłaniać lub okraszać, ozdabiać, minjaturyzować czy ignorować jak chce Jewreinow. Byłby to wszak ten sam przejaw luźnego i zewnętrznego stosunku ornamentu do celowego kształtu, stosunku, który w ostatnich

znaczymy, które z powyższych miasteczek będzie miastem powiatowem.

Obywatelski czyn. Ciekawe obecnie przeżywamy czasy. Gdybyśmy notowali nie przestępstwa, lecz dodatnie strony i przejawy życia, to pewnie mniejby zabrały miejsca, niż te pierwsze. Wypada nam zanotować jeden może odosobniony w obecnych czasach czyn, który innym winien służyć za przykład. **Szkole hafciarskiej groziło zamknięcie i przeniesienie z powodu braku odpowiedniego lokalu** (znajduje się wbrew ustawie blisko rynku). **P. Tarkowa** obywatelka makowska **umierając, zapisała cały swój dom gminie z wyraźnem zastrzeżeniem, że pierwsze piętro** ma być **przeznaczone na szkołę hafciarską.** Czynem swoim postawiła sobie najpiękniejszy pomnik. **Cześć jej pamięci!**

Tarnopol.

POGŁOSKI O ZWINIĘCIU WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO zepsuły humor w czasie świąt mieszkańcom Tarnopola. Wprawdzie nie wiele miasto zyskało na randze wojewódzkiej, bo brak mieszkań i rekwizycje mieszkaniowe mogły się obywatelom w dziesiątym roku tej praktyki wojennej i nowojennej dokumentnie znudzić, ale bądźcobądź obawa o stratę szarży stołecznej robi swoje. Czekajmy na wyjaśnienie!

Pow. Organ. Nar. ukonstytuowała się w ub. tygodniu, wybierając sen. Orlińskiego i nadal prezesem, a dyr. Trojnara oraz włościanina Jana Białowąsa wiceprezesami, prof. Garbiaka sekretarzem, a dyr. Oskwarka skarbnikiem.

Nowa placówka handlu polskiego powstanie w najbliższym czasie w Tarnopolu. Towarzystwo współdzielcze „Sklep Bławatny" z Łodzi zakłada tu hurtownię.

Dnia 6 bm. była ta sprawa na porządku dziennym posiedzenia Organ. Narod., gdzie p. Mizeracki sprawę szczegółowo przedstawił. — Chodziło o pozyskanie udziałowców dla tej spółdzielni. Dn. następnego tj. 7 bm. zorganizował i ukonstytuował się oddział tarnopolski „Sklep Bławatny" w Łodzi pod przewodnictwem sen. Orlińskiego. W skład zarządu wchodzi in. Wacław Adler, jako prezes a pp. dyr. Herwy, Adamowski i Bortnowski jako członkowie. Nowej placówce: „Szczęść Boże!"

Zmiana w Policji Państwowej.

Inspektor okręg. Pol. Państw. Praszałowicz został przeniesiony do Wilna na równorzędne stanowisko. Na jego miejsce przybyć tu ma zast. insp. okręg. z Krakowa p. Pilch.

Kom. pow. Pol. Państw. Popiel przeniesiony został do Torunia, a w jego miejsce zamianowano kom. pow. Pol. Państw. p. Sawiçkiego.

---

czasach poddano słusznej krytyce w sztuce stosowanej. Wyzwalając sztukę z pod ucisku wyjaławiającego ją czystego estetyzmu, nie zamierzamy bynajmniej zdegradować jej do roli pocieszycielki strapionych, którzy nadto mają świadomość tego, że poddając się jej urokowi, fałszują rzeczywistość. Sztuka nie jest kataplazmem kojącym ani autosugestją zahipnotyzowanego, ani pociechą moralną, ani ornamentem estetycznym, ani złudą, ani omamem, ani treścią życia, ani jego formą — lecz wręcz przeciwnie — jest prawdą naszego najistotniejszego życia, najwyższą, ostateczną, nawskroś i najgłębiej ludzką rzeczywistością. Otaczające nas życie zawsze cechuje jakaś połowiczność, wypadkowość, niewykończenie, niedociągnięcie do utęsknionego i wyczuwanego dynamicznego napięcia najistotniejszej rzeczywistości, którą udaje się nam zrealizować jedynie w sztuce. Słusznie więc sztuka rości sobie pretensje do zawładnięcia życiem, do zorganizowania go, do narzucenia mu swego porządku duchowego, swojej konstrukcji metafizycznej. Sztuka nowoczesna, łamiąca archaiczny konwenans odrębnej formy artystycznej, pragnie przesycić rzeczywistość swoją treścią na tyle, by stała się ona w swym zawrotnym biegu, zmienności i wielokształcie wyrazem tęsknoty naszej do życia pełnego, ludzkiego, i ostatecznego.

Najprawdziwiej zaś człowiek się ujawnia w pracy.

(Dokończenie nast.).

Co się działo wczoraj na giełdzie.

Kraków, 15 kwietnia.

Waluty: dewizy nieco zwyżkowe.

W akcjach przedsiębiorstw przemysłowych bardzo silne obroty. Akcje ciężkie, jak Górka, Siersza Górnicza, Chodorów osiągnęły kilka tysięcy punktów. Ulubieńcy giełdy, Zieleniewski i Cegielski, zwyżkowały o kilkadziesiąt tysięcy punktów przy bardzo słabej podaży. Wogóle słyszeć się dało tylko „biorę Zieleniewski", „płacę Cegielski" i t. d., natomiast podaż była tak znikomą, że zrobiono zaledwie tylko kilka tranzakcji. Poszukiwanie tych akcji jest zrozumiałe ze względu na ogłoszone ich przewalutowanie i subskrypcję. Zresztą kursa tychże akcji nie stoją w żadnym stosunku do wartości przedsiębiorstwa. Jeżeli się bowiem zważy, że objekty i rezerwy, maszyny i t. d. danych przedsiębiorstw warte są dziesiątki miliardów, to kapitał akcyjny około 100 miljonów jest jakąś kilkusetną częścią wartości tychże: a więc akcja nominalnej wartości np. 1000 Mp. powinna kosztować kilkaset tysięcy. Silna tendencja zwyżkowa tłumaczy się także tem, że gdy akcje te spały przez dwa lata, chcą teraz nadrobić i wyrównać spadek waluty. Tego jednak jeszcze nie osiągnięto. Nie wchodząc bowiem w słuszność i ówczesną rzeczywistą wartość akcji takich, jak Zieleniewski, które notowano z końcem roku 1920 po Mp. 12.000, przy kursie marki w Zurychu 0.20, to gdy marka spadła do 0.015, akcja ta kosztować powinna Mp. 216.000; naturalnie, że tu odgrywa dużą rolę siła kupna marki polskiej, która jednak coraz więcej zbliża się do parytetu giełdowego.

Można wobec tych objawów radzić tylko czytelnikom: „nie wyzbywać się akcji" dobrych czyli tzw. ciężkich.

Kraków (PAT).

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 42.000, 44.000, czeki 42.000, 44.000, tr. 43.300, 43.250; funty angielskie 198.000, 205.000, czeki 198.000, 205.000; franki francuskie 2800, 2950, czeki 2850, 3000, tr. 2900, 2925. franki belgijskie 2450, 2550, czeki 2450, 2550; franki szwajcarskie 7800, 8000, czeki 7800, 8000, tr. 7900, 7940; lry włoskie 2100, 2200, czeki 2100, 2200, tr. 2170; marki niemiecke 1.85, 2.10, czeki 1.90, 2.15, tr. 2.05, 2.04; korony austrjackie 0.57, 0.63, czeki 0.57, 0.63, tr. 0.61; korony czeskie 1225, 1325, czeki 1250, 1350, tr. 1300.

Akcje: PTH. 5000, 6000, tr. 5200, 5700; Impex 525, 625, tr. 550, 606; Pharma 25000, 28.000, tr. 26.500, 27.000; Polski Glob 1500, 2500, tr. 1650, 2300; Żegluga 2700, 3200, tr. 3000; Zieleniewski 144.000, 155.000, tr. 144.000, 155.000; H. Cegielski 170.000, 180.000, tr. 170.000, 179.000; Parowozy 33.000, 38.000, tr. 36.000, 37.000; Automotor 5500, 6000, tr. 5500, 6000; Trzebinia maszyny 33.000, 38.000, tr. 35.500, 37.000; Pocisk 10.000, 15.000, tr. 14.000, 14.500; Górka cement 100.000, 110.000, tr. 100.000, 105.000; Sierszańskie Zakłady górnicze 95.000, 105.000, tr. 95.000, 105.000; Tepege 40.000, 45.000, tr. 42.000, 44.000; Polska nafta 15.000, 20.000, tr. 18.000, 18.750; Pezet 9000, 11.000, tr. 9500, 10.000; Strug 9000, 10.000, tr. 9400; Trzebinia tłuszcze 43.000, 48.000, tr. 45.000; Krakus 23.000, 28.000, tr. 26.000, 26.500; Chodorów 75.000, 85.000, tr. 80.000, 82.000; Ćmielów 37.000, 43.000, tr. 38.000, 41.000; Elektrownia Siersza 9000, 11.000, tr. 9400, 10.500; S. W. Niemojowski 28.000, 33.000, tr. 30.000, 31.000; Polski Bank Przemysłowy 6200, 6700, tr. 6500; Bank hipoteczny 5000, 6000, tr. 6000; Bank Małopolski 7000, 8000, tr. 7000, 8000; Ziemski Bank Kredytowy 2300 2800, tr. 2600; Bank Zw. Sp. Zarob. Poznań 50.000, 55.000, tr. 51.000, 55.000.

Warszawa (PAT).

Waluty: Dolary Stanów Zjednocz. 43.250, 42.900, sprzed. 43.110, kupno 42.690; marki niemieckie 1.99.

Czeki: Belgja 2575, 2512 1/2, sprzedaż 2525, kupno 2500; Berlin 2.05, 1.99, sprzedaż 2.01, kupno 1.97; Holandja 17.100; Londyn 202.000, 203.000, 201.000, sprzedaż 202.000, kupno 200.000; Nowy York 43.700, 42.900, sprzedaż 42.110, kupno 42.690; Nowy York drobne sprzedaż 43.060, kupno 42.640; Paryż 2965, 2950, sprzedaż 2965, kupno 2935; Praga 1280; Szwajcarja 8000, 7975, sprzedaż 8015, kupno 7985; Wiedeń 0.61, 0.60, 0.65, sprzedaż 0.60.60, kupno 0.59.60.

Zurych (PAT).

Zamknięcie giełdy: Berlin 0.02.64, Holandja 215; Nowy York 549 1/4, Londyn 25.57, Paryż 36.72, Medjolan 27.32, Praga 16.38, Budapeszt 0.12, Belgrad 5.60, Sofja 4.25, **Warszawa 0.01.25**, Wiedeń 0.00.77, Austr. korona stempl. 0.00.77 1/2.

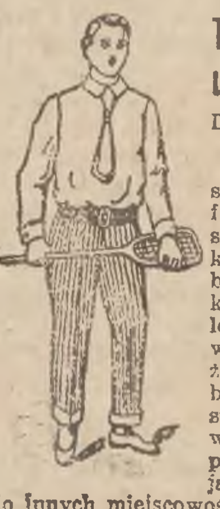
Kraków (PAT).

Ceny bydła. W czasie od 7 b. m. do 13 b. m. spędzono na targowicę miejską: buhaji 61, wołów 50, krów 546, jałówek 264, cieląt 1142, owiec 8, świń 813. Razem 2884 sztuk. Płacono za 100 kg żywej wagi: buhaje od 450.000—780.000, woły 460.000—760.000, krowy 305.000—800.000, jałówki 450.900—900.800, cielęta 421.400—742.800, świnie 1,100.000—1,380.000, świnie bitej wagi 1,300.000—1,660.000. — Na konsumpcję miejscową użyto 2568 sztuk, na zamiejscową 316 sztuk.

Poszukują posady

KRAWCOWA i bieliźniarka przyjmuje prace poza dom. Zgłoszenia „Poste restante" — Kraków — Kusówna. 1211

OGRODNIK lat 25 dobrze obeznany w swym zawodzie, poszukuje posady od 1/V lub później. Łaskawe oferty upraszą: Rogowski, Kraków poste restante. 1221



TANIEJ o 50 PROCENT uwadze Pań i Panów.

Dlaczego przepłacacie kupując nie w wytwórni???

Przy naszym fabrycznym składzie różnych towarów zefirów i płócien posiadamy własną pracownię bielizny wszelkiego rodzaju. Wyróżnia się bielizna nasza efektownem wykończeniem i szyta jest z najlepszych materjałów. Modele wiedeńskie. Chcąc dać możność kazdemu mieć tanią, dobrą i efektowną bieliznę, postanowiliśmy sprzedawać takową, nietylko sklepom, lecz i prywatnym osobom (nie mniej jak 2 koszule) wysyłając także do innych miejscowości, gdzie tylko znajduje się urząd pocztowy, po cenach fabrycznych, co stanowi różnicę 50 proc w stosunku do cen sprzedażnych innych sklepów, po zniżce.

1. **Koszule męskie** dzienne z mankietami z dobrego zefiru, kolorowe i białe w najmodniejsze desenie i paseczki z kołnierzykami po Mk. 39.200 za sztukę. Także koszule z oryginalnego franc. zefiru z kołnierzykami po Mk. 46.000.
2. **Koszule nocne** męskie, modne dekoltowane i innych fasonów z dobrego madepolanu po Mk. 34.200 za sztukę.
3. **Kalesony męskie** z żyrardowskiej dymki, wszystkich rozmiarów po Mk. 29.500, gatunek wyższy po Mk 33.800.
4. **Koszule męskie** kolorowe cienkie, na każdą porę roku, systemu „Jaeger" po Mk. 28.000, także kalesony po Mk. 30.000.
5. **Koszule damskie** dzienne i nocne, zagraniczne, z koronkami, wstawkami i haftem po Mk. 32.500.
6. **Reformy damskie** biało, czarne i kolorowe po Mk. 17.000 za sztukę.
7. **Chusteczki** białe do nosa z szwajcarskiej weby po Mk. 32.500 i 36.000, damskie białe z haftem i kolorowe po Mk. 28.500 za tuzin.
8. **Skarpetki męskie** wysokiego gatunku, nadzwyczaj trwałe, czarne i kolorowe po Mk. 7.000, 8.000 i 9.000 za parę.
9. **Pończochy damskie** we wszystkich kolorach po Mk. 9.000 i 12.000 za parę. Pończochy fildekosowe i jedwabne, zagraniczne ażurowe bardzo trwałe w noszeniu w najlepszym gatunku po Mk. 27.500 i 35.000 za parę.
10. **Prześcieradła** gotowe 2 metry długości, naturalnej szerokości w dobrym gatunku po Mk, 42.000 i 45.000 za sztukę.
11. **Obrusy** białe wysokiego gatunku na 6 osób po Mk. 49.500, kolorowe w desenie po Mk. 65.000 i 80.000.
12. **Ręczniki** białe, wyrób waflowy i gładki, bardzo trwałe w praniu po Mk. 11.000 i 13.000 za sztukę.
13. **Kołnierzyki** pikowe męskie, zagraniczne, ostatnich fasonów po Mk. 4.500 za sztukę.

Przy zamówieniach na koszule męskie prosimy o podanie numeru kołnierzyka. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 11.000 Mk. Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku).

Zamówienia prosimy adresować:

Do działu bieliźnianego

WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ

WARSZAWA, ul. Jasna 18-20. tel. 243-80 i 171-28.

Również polecamy po cenach zniżonych na sezon letni **Trykotinę** jedwabną na całą suknię we worku bardzo łatwo samemu uszyć 180 cm szerok. we wszystkich najmodniejszych kolorach (posiadamy 15 kolorów). Cena za kupon na suknię Mk. 87.500.

Jedwab Crepe de Chine zagran. 1-go gatunku szerok. 100 cm. we wszystkich kolorach po Mk. 90.000 za metr. Markizety i etaminy zagran. gładkie i deseniowe we wszystkich najmodniejszych kolorach. Cena za metr od Mk. 19.000 do 29.000.

Nowość sezonu na suknie, przeważnie na kostjumy **„Eponga"** w śliczne pasy i kraty białe, kremowe i szare po Mk. 39.500 za metr. (Na kostjum potrzeba 5 metrów, na suknię 3 metry).

Na letnie bluzeczki zefiry angielskie w śliczne desenie po Mk. 14.500 za metr.

Za naszą bieliznę otrzymujemy dużą ilość podziękowań; z powodu braku miejsca podajemy dla charakterystyki tylko niektóre z nich:

1242 Podziękowanie. Równo 1/3 1923 r.

Uprzejmie dziękuję za towar zamawiany kilkakrotnie u WPanów. Towar był zawsze bardzo nie drogi, bardzo dobry i wielce gustowny. Oby firma miała zawsze jak najwięcej klijentów, aby wszyscy klijenci niemniej pochlebnie zawsze się o niej wyrażali. *Doktór Sobecki*, lekarz 45 p. S.

Kupno

KUPIĘ maszyny blacharskie w dobrym stanie: naciskarkę, krawędziarkę, zaokrąglarkę, itp. Oferty proszę nadsyłać do M. Jarmuszkiewicza w Kaliszu, Wrocławska 35. 1210

MOTOR dwu lub czterokonny, gazowy lub naftowy, dobrze utrzymany kupię. Zgłoszenia na poste restante Trzebinia pod „Fabryka" 1208

WIKLINY 1-3 wagonów kupię. Oferty z podaniem ceny pod „A.780" Reklamy Polskiej, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 6. 1207

DOMEK kupię z wolnem mieszkaniem, kilka ubikacyj, przy Krakowie lub Podgórzu. Zgłoszenia pod „Erwin" Biuro „Lot", Kraków. 1237

Lokale

POSZUKUJE się dwóch pokoi za wysokiem odstępnem. Zgłoszenia do Adwministr. „Gońca" pod „Zaraz". 1209

Matrymonialne

PANIENKA lat 21, wysoka, przystojna szatyna, z lepszej rodziny, pragnie nawiązać korespondencję z panem idealnie myślącym, szlachetnego charakteru, najchętniej kupcem, lub wyż szym urzędnikiem (cel matrym. nie wykluczon.) Zgłoszenia na post. rest. Kraków 1. dla „Haliny" 1206

SZATYNKA sympatyczna, intelig. muzykalna posiadająca skromnie umeblowane mieszkanie, pragnie poznać wykształconego przystojnego mężczyznę na wyższem stanowisku od 33—38 lat. Poważne zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Anna". 1212

2 blondynki, wesołego usposobienia przystojne, lat 23 i 21, posiadające całkowitą wyprawę i umeblowanie poszukuje na tej drodze panów w celu matrym. Panowie inteligentni którym zależy na harmonijnym pożyciu małżeńskiem zechcą złożyć oferty do Adm. „Gońca" dla „Izabela" i „Elżbieta". 1185

Różne

KAMIENICA w Poznaniu z skrzydłem 4 piętrowa z oficynami nowocześnie zbudowana w najlepszem stanie, 2 składy, 18 lokatorów z dużym ogrodem i podwórzem nadający się na teren fabryczny okazyjnie wprost od właściciela do nabycia Cena 120 miljonów. Spieszne zgłoszenia uprasza St. Müller Poznań, ul. Wroniecka 15. 1243

PRZYJMĘ zastępstwo pokupnego artykułu. Zgłoszenia pod „Zastępstwo" do Adm. „Gońca" 1098

KOWALE, KOŁKA ROLNICZE!!!

zakupują

Podkowy gotowe i półgotowe w fabryce podków i okuć budowlanych

KRES S. A. BIAŁA (Małop.)

Dzienna produkcja maszynowa:

15.000 sztuk

Ceny niskie. Szybka wysyłka. Wysyłka od 50 kg wzwyż. Poszukuje się dobrych agentów. 1170

WAŻNE dla kin! Pianino elektryczne Kupfelda wraz z nutami jakoteż aparat kinomatograficzny systemu amerykańskiego do sprzedania. Kino „Edison" w Żywcu. 1229

DLA P. T. Masarzy i Restauratorów. — Nowe maszyny do krajania szynki najlepszej marki i najnowszego modelu do nabycia w składzie żelaza Leon Löwenwirth, Lwów, plac Gołuchowskich 2. 1178

PRZYSTĄPIĘ do Spółki rentownego przedsiębiorstwa, dając współpracę. Zgłoszenia do Adm. „Gońca krak." pod „Współpraca". 1105

FABRYCZNY SKŁAD

BIELIZNY MĘSKIEJ

pod firmą

M. KROL i R. DOLEŻAL

KRAKÓW, UL. JAGIELLOŃSKA 9.

Posiada stale na składzie BIELIZNĘ MĘSKĄ w różnych :-: gatunkach od najtańszej do najwykwintniejszej. :-:

SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA. 1232

UWAGA! P. T. Kupcom udzielamy 3-miesięcznego kredytu.



NADZWYCZAJNA OKAZJA **NA LATO!**

Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego nieprzemakalnego płaszcza po niedrogiej, dostępnej cenie postaraliśmy się o wyłączną sprzedaż płaszczy z firmy:

J. DESTRIEZ PERE et FILS et C-ie w Paryżu,

wówczas gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego też jesteśmy w stanie sprzedawać po **215.000** mkp. za sztukę, gdy podług dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszcz powinien kosztować podwójnie.

Oryginalne francuskie płaszcze te modelu „Maxim" 1923 r. (patrz rysunek) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia; a są również trwałe w noszeniu na dziesiątki lat, gdyż materjał jest impregnowany. — Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Kolory: popielaty, bez, szary, czarny, (nadaje się dla księży) granatowy (dla funkcyonarj. Pol. Państw.) Również posiadamy damskie płaszcze po **190.000** mkp. za sztukę.

Płaszcze wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia piśmiennego z podaniem wzrostu i szerokości w plecach lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50 i 52 za zaliczeniem (płaci się na poczcie przy odbiorze).

UWAGA! Wobec tego, że **jedynem źródłem** oryginalnych płaszczy jest firma nasza (wszelkie inne płaszcze są nieoryginalne) gwarantujemy naszym Sz. Klijentom, że w razie gdy towar się nie podoba, przyjmujemy takowyż z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

„DZIAŁ PŁASZCZY NIEPRZEMAKALNYCH WARSZAWSKA Ska MANUFAKTUROWA"

Warszawa, ul. Jasna nr. 18|20 Tel. 243—80 i 171—28.

Zlecenia hurtowe wykonujemy najdalej do dwóch tygodni od dnia otrzymania. 1153

WIELKI ROZKŁAD JAZDY

Polskich kolei Państw., oraz kolejek podjazdowych z mapą do nabycia w Administr. „Gońca Krak."

za Mp. 2000. 782

Na prowincję wysyła się za nadesłaniem kwoty Mp. 3500

Fabryka sukna i kołder

A. Kaliński

Białystok, ulica Lipowa 29.

Poleca swoje wyroby sukna na damskie i męskie ubrania, płaszcze, również kołdry pluszowe i wełniane.

UWAGA: Cennik i próbki wysyła się na żądanie darmo.

Kto jeszcze nie posiada naszego katalogu?



(na sezon wiosenny i letni 1923).

Niech napisze do nas pocztówkę **ze swoim dokładnym adresem**, a natychmiast otrzyma

zupełnie bezpłatnie

pełny **Katalog ilustrowany** wszelkiego rodzaju towarów manufakturowych: ubraniowych, płótna, bielizny, kołder i różnych innych niezbędnych artykułów.

Specyalny dział zegarków.

Ceny najtańsze. Towary najlepsze.

Adresować: **Dom towarowo-przesyłkowy**

„EKSPORT POLSKI"

786 **Warszawa, Dzielna 25 F|G.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Fecka w Krakowie.